Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

# GŁOS NARODU

NR. 134. — ROK XXXVI.

CZWARTEK

23. MAJA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 ═══ KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

| Przedpłata wynosi: | W Krakowie: z odnoszeniem | W Krakowie: bez odnoszenia | Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztow | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego | Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie | 6·20 zł. | 5·70 zł. | 6.20 zł. | 9·50 zł. | 5·70 zł. | |

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. ═══ ADMINISTRACJA NR. 3344. ═══ DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

## Ubezpieczenie robotnicze — wycofane!

Rząd wycofał z Sejmu wszystkie zgłoszone przez siebie do laski marszałkowskiej projekty ustaw z wyjątkiem przedłożeń dotyczących ratyfikacji umów międzynarodowych. Między wycofanemi projektami znajduje się również projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem. Przewidywano w tem przedłożeniu unifikację kilku działów ubezpieczeń społecznych, a mianowicie ubezpieczenia w chorobie, od nieszczęśliwych wypadków i niezdolności do pracy, oraz znaczne rozszerzenie ubezpieczeń przez objęcie ubezpieczeniem na starość i niezdolność do pracy robotników w b. zaborze austrjackim i rosyjskim.

O ile można zrozumieć wycofanie szeregu innych przedłożeń rządowych, zwłaszcza podatkowych, o tyle przykrą i bolesną niespodzianką dla setek tysięcy robotników jest **wycofanie projektu o ubezpieczeniach społecznych.** Przewidziane tym projektem wprowadzenie na całym obszarze państwa ubezpieczenia na starość i inwalidztwo jest postulatem, który od chwili odzyskania niepodległości państwowej był wysuwany przez robotników z dwóch wielkich dzielnic Rzeczypospolitej. Stan faktyczny jest bowiem dziś taki, że z dobrodziejstwa ubezpieczenia na starość i niezdolność do pracy korzystają jedynie robotnicy na ziemiach b. zaboru pruskiego, gdy w innych częściach państwa ustawa taka nie istnieje. Wprawdzie w b. zaborze austrjackim obowiązuje ubezpieczenie na starość górników, jednakże wymiar zaopatrzenia jest tak niski **(25 zł. miesięcznie!),** że nie wystarcza na najkonieczniejsze potrzeby.

Na terenie Sejmu przedstawiciele ugrupowań t. zw. robotniczych stale domagali się od rządu przedłożenia Sejmowi projektu o ubezpieczeniu na starość. To żądanie stawiała szczególnie kategorycznie Chrześcijańska Demokracja, której przedstawiciele z trybuny sejmowej niejednokrotnie przypominali obowiązek państwa wobec tych, którzy po latach pracy stają się dziś ostatnimi nędzarzami, skazanymi na dobroczynność publiczną, tak niedostateczną. Zdawało się, że nawoływania te odniosą skutek. Zapowiedzią tego był **wniesiony do Sejmu projekt ustawy.** Niestety projekt ten został wycofany.

Trudno doszukać się powodów, które skłoniły nowy rząd, że nie podtrzymał projektu swego poprzednika. W każdym razie nie mogły tu decydować jakieś poważne motywy natury politycznej. Sprawa bowiem ubezpieczenia robotników na całym obszarze państwa nie może budzić wątpliwości co do swojej konieczności. Nawet obóz rządowy, a zwłaszcza jego prasa, głosiła z wielkim hukiem, że rząd przedkładając Sejmowi projekt ustawy o ubezpieczeniach społecznych, okazał przez to wielką troskę o los robotnika. Stronnictwa włościańskie z dużą życzliwością odniosły się do samej intencji projektu, a nawet pragnęły rozszerzyć ubezpieczenie na starość na bezrolnych i małorolnych włościan samodzielnych. Podobną tendencję wyrażali posłowie reprezentujący świat kupiecki i rękodzielniczy. Nie było zatem poważniejszych przeszkód w przeprowadzeniu przez Sejm i Senat przedłożenia rządowego zwłaszcza, jeśliby w obronie projektu postawił rząd swój autorytet.

Wprowadzenie w życie projektu o ubezpieczeniu społecznem wymagałoby niewątpliwie dużych **środków finansowych,** które obciążyłyby produkcję i skarb państwa. Z tem jednak rząd musiał się liczyć, zanim projekt przedłożył. Można i trzeba było w pierwszych latach niepodległości wahać się co do pokrycia finansowego kosztów ubezpieczeń, ale niezrozumiałe są te obawy w obecnym czasie, gdy budżet jest nadwyżkowy, gdy waluta jest ustabilizowana, gdy i produkcja przyzwyczaiła się do ponoszenia obciążeń socjalnych. Nie należy ponadto zapominać o tem, że **świadczenia** na rzecz ubezpieczonych będą w pierwszych latach działania ustawy **stosunkowo niewielkie,** gdy równocześnie w tym okresie wpływy do funduszu ubezpieczeniowego będą bardzo duże. Przez kilka lat rząd będzie mógł obracać nadwyżkami dochodów na cele państwowe. Jest to fakt, który w dużej mierze musi rozwiać wątpliwości co do finansowych następstw wprowadzenia w życie ogólnego ubezpieczenia robotniczego.

Ani polityczne, ani finansowe względy nie mogą zatem usprawiedliwić decyzji rządu odnośnie do wycofania z Sejmu projektu ustawy o ubezpieczeniu. Istnieją zapewne jakieś inne przyczyny, które wpłynęły na taką decyzję. Ale tych przyczyn jest społeczeństwo **nieświadome.** Robotnik mający perspektywę, że na starość czeka go torba i kij żebraczy, nie będzie badał tajemnic rządowych i dociekał przyczyn, dla których państwo polskie i powołane czynniki nie spełniają wyraźnego nakazu konstytucji marcowej. Był czas, że część robotników poparła nawet tych, którzy złamali konstytucję w jej najistotniejszych postanowieniach. Ten czas już jednak minął. Rzesza robotnicza zrozumiała, że konstytucja to nie świstek papieru, ale podwalina państwa. Naruszenie konstytucji lub niewypełnianie jej przepisów podrywa fundamenty państwa. A między przepisami niewypełnionemi dotychczas, jest również i ten, który zapewnia robotnikowi ubezpieczenie na starość i niezdolność do pracy. Zabawa w ciuciubabkę z tem postanowieniem ustawy konstytucyjnej już dużo państwu przyniosła szkody, bo ułatwiła propagandę wywrotową wśród robotników. Czas najwyższy skończyć z tą zabawą.

**Jan Puchałka,**
poseł na Sejm.

## Powódź w Borszczowie.

**Warszawa.** 21 5. (Tel. wł.) Nad powiatem borszczowskim **przeszła gwałtowna burza.** Skutkiem oberwania się chmury **wezbrały okoliczne rzeczki, które zalały pola, wyrządzając wielkie szkody** w zasiewach. Silny prąd wody porwał w niektórych miejscowościach budynki. W samym **Borszczowie woda zalała szereg mieszkań.**

—o0o—

**Warszawa.** 21 5. (Tel. wł.) Na pograniczu sowieckiem w miejscowości Nagórzanka w powiecie czortkowskim ubiegłej nocy **wiamali się nieznani sprawcy do dyrekcji dóbr Lanckorońskiego, gdzie skradli z kasy ogniotrwałej 40 tys. zł.**

Prawdopodobnie sprawcy pochodzili z poza Zbrucza.



## Rozgrywka Stalina z Rykowem.

**Warszawa,** 21. 5. (PAT). W związku z informacjami, jakoby prezesurę rady komicarzy ludowych ZSSR. objął p. Syrcow. PAT postuje, że **że Syrcow objął jedynie stanowisko prezesa rady komisarzy ludowych rosyjskiej republiki związkowej,** zaś **prezesem rady komisarzy ludowych ZSSR. pozostaje nadal jak dotąd Rykow.**

**Warszawa.** 21 5. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że usunięcie Rykowa ze stanowiska prezesa rady komisarzy ludowych Rosji przez ostatnio odbyty wszechrosyjski zjazd sowietów **był inspirowany przez Stalina,** który chciał w ten sposób upewnić się o swoich wpływach, **ażeby móc działać bardziej zdecydowanie na otwartym w niedzielę wszechzwiązkowym zjeździe sowietów.** Stalin zamierza usunąć Rykowa również ze stanowiska prezesa związkowej rady, miałaby nastąpić **rozgrywka z Kalininem,** którego chciałby Stalin pozbawić stanowiska przewodniczącego Wcika, **co może pociągnąć za sobą zmiany na kierowniczych stanowiskach.**

Pod wpływem akcji Stalina centralny komitet ukraiński uchwalił **zmianę konstytucji.** Kompetencje rządu ukraińskiego zostały przez te zmiany **ograniczone, mianowicie w zakresie spraw skarbowych, gospodarczych i wojskowych.** Przeprowadzone przez Stalina zmiany konstytucji ukraińskiej wywołały **silne niezadowolenie** wśród komunistów ukraińskich, którzy dopatrują się w nich naruszenia umowy, zawartej między Ukrainą a Rosją w r. 1923.

### SOWIETY WZMACNIAJĄ RUCH WYWROTOWY NA ZACHODZIE.

**Warszawa,** 21. 5. (Telef. wł.) Rada komisarzy ludowych w porozumieniu z Kominternem postanowiła utworzyć **zachodnio-europejskie specjalne biuro, obejmujące ruch komunistyczny Anglji, Francji, Włoch i Hiszpanji** oraz kilku państw Europy środkowej: **Czechosłowacji, Niemiec i Polski.** Do zachodnio-europejskiego biura zostali wybrani: **Dąbal,** czechosłowacki komunista **Smeral,** niemiecki **Kellman,** francuski **Doriot,** a z ramienia komunistów rosyjskich **Manuilski.** Zadaniem biura będzie **organizacja ruchu komunistycznego w tych krajach na większą skalę.**

### KOLEJARZE OTRZYMUJĄ LETNIE MUNDURY.

**Warszawa.** 21 5. (Tel. wł.) Ministerstwo komunikacji zarządziło wprowadzenie letnich mundurów dla kolejarzy, pełniących służbę na linjach. Mundury letnie są bawełniane, koloru jasno-popielatego, kroju tego samego, co mundury granatowe. Pracownicy kolejowi płacić będą za mundury 25 proc. kosztów ogólnych materjału i robocizny.

—o—

## Różne wiadomości.

**Warszawa.** (Tel. wł.) We środę prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki wyjeżdża na zapowiedziany dwutygodniowy urlop zagranicę.

**Warszawa,** (AW). Wczoraj o godz. 2.20 przybył na dworzec wschodni **pociąg ze zwłokami śp. porucznika Kazimierza Szałasa.** Data pogrzebu śp. Szałasa nie została dotychczas ustaloną, gdyż departament lotnictwa M. S. Z. pragnie ustalić przebieg uroczystości z ojcem śp. por. Szałasa. W pogrzebie wezmą udział wszyscy oficerowie lotnicy bawiący w Warszawie.

**Warszawa** (AW). Dziś rano zmarł we Lwowie w 70 r. życia **dr. Natan Löwenstein b. długoletni poseł do Sejmu galicyjskiego i austrjackiej Rady Państwa.**

# O czem piszą inni?...

## Dlaczego P. P. S. nie chce sesji sejmowej?

W związku z odmową położenia podpisów PPS. pod wniosek Stronn. Narodowego o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej, konstatuje „Przedświt“ (organ p. ministra Moraczewskiego i „Frakcji Rewolucyjnej“):

„Logiki cekawistycznej nie rozumiemy. **Przecież rozpoczęli śmiertelny bój z rządem i z jego systemem rządzenia. Gdzież on, ten bój?...** Oglądamy się naokoło. Cicho, spokojnie. Każdy cekawista cicho sobie rzepkę skrobie i tylko... ujada na Frakcję. A przecież mięciutko-niedziałkowskiej krytyki rządu w „Robotniku“ nie zaliczymy do rzędu maratońskich bojów.

Słyszeliśmy, jakoby „bój“ cekawistów idzie o Sejm, o istnienie Sejmu, o jego prawa, o jego funkcjonowanie. Więc dlaczego nie chcą zwołania Sejmu?!...“

Istotnie, „dlaczego“...?

„Może panowie cekawiści wolą cicho siedzieć i **nie narażać się rządowi, który im jakoś żadnej dotychczas krzywdy nie sprawia.** A może nawet liczą, że „a nuż“ da się zrobić „sztamę“ z rządem? Bo wszak cekawiści tak lubią rozmówki na boczku“.

Wobec tego domaga się „Przedświt“ od p. Niedziałkowskiego, żeby w „Robotniku“ dał poważną odpowiedź na pytanie, dlaczego to PPS. nie chce zwołania Sejmu?

„A może nie zechce. Wtedy logika milczenia kazałaby wysnuć następujący wniosek: — Poseł Niedziałkowski miotał gromy z trybuny sejmowej, zapowiadał, groził... Nie wystarczają mu już gesty na trybunie sejmowej i studjuje pozę dla mowy na barykadzie. W studjach to nawet ciekawe. Podejrzewać jednak jesteśmy skłonni, że szron siwizny gotów jest pokryć młodą głowę posła Niedziałkowskiego, zanim studja jego i jego kompanów ukończone zostaną“.

## Za kulisami „Strzelca“.

Warszawski korespondent poznańskiego „Nowego Kurjera“ uchyla rąbka zasłony kryjącej przebieg ostatniego walnego zgromadzenia „Strzelca“.

„Z rozstrzygającego miejsca zażądano, aby Kierzkowski ustąpił pozycji swojej komu innemu, naznaczonemu stygmatem największej, zaprzysiężonej prawowierności... Zjawił się tedy wysoki wojskowy z objawieniem woli wyższej... Kierzkowski nie mógł już więcej kandydować i wyjść z urny, aczkolwiek za nim stały zwarte szeregi. **Narzucono kandydaturę generała Rożena, byłego komendanta Warszawy, człowieka chorego, zmuszonego do przebywania w Zakopanem.**

**Dziś już jest publiczną niemal tajemnicą, że nowy dygnitarz będzie tylko firmantem strzeleckiej sprawy, a major Rusinek rzeczywistem natchnieniem i duszą całego zespołu.** Jeżeli się jeszcze nadmieni, że nowy **prezes Antoni Anusz, jest najściślejszą ekspozyturą** t. zw. belwederskiego kierunku, zrozumie się doniosłość zmian na tle szerszych wydarzeń z ostatnich miesięcy“.

Któż to jest ten p. Rusinek, nowy dyktator „Strzelca“? I po co ta „czystka“ w jednolitej — zdawało się — organizacji?

## Inteligencja śląska interwenjuje.

Nienormalne stosunki na Górnym Śląsku boleć muszą przedewszystkiem miejscową inteligencję, która z niepokojem śledzi przyszłość tej dzielnicy Polski. Musi być tam bardzo źle, skoro — jak donoszą pisma śląskie — w ub. tygodniu udała się do Warszawy, do p. min. Sławoj-Składkowskiego, **delegacja apolitycznego „Śląskiego Związku Akademickiego“,** który grupuje inteligencję rodzimą z wykształceniem akademickiem. Do delegacji należeli: ks. proboszcz Szwajnoch, dyr. Potyka, dr. Hager i adwokat Mildner. Ostatni udzielił „Kurjerowi Śląskiemu“ wywiadu na temat konferencji delegacji z p. min. Składkowskim... Delegacja przedstawiła mu postulaty narodowe i gospodarcze.

„Wskazywaliśmy — mówił p. Mildner — na to, że **stworzenie jednolitego frontu polskiego, które uważamy za rzecz możliwą, jest nieodzownym warunkiem narodowego postępu,** że w interesie narodowym leży, **ażeby nie rozbijano polskich organizacyj,** ażeby nie zakładano nowych związków w celu konkurowania ze staremi, zasłużonemi organizacjami. Najważniejszym powodem rozbicia obozu polskiego jest, według nas, brak pracy programowej w związkach starszych i zepchnięcie ich do roli czynnika partyjnego. Władze nasze mają możność wpłynięcia na kierowników organizacyj polskich i mogłyby dużo przyczynić się do konsolidacji życia polskiego, gdyby zawsze starały się tarcia łagodzić i gdyby zawsze nakłaniały związki nasze do pracy programowej, a nie partyjnej“.

Z jakiem przyjęciem spotkało się to roztropne stanowisko delegacji?... Z zarzutami — odpowiada p. Mildner — że każdy z członków delegacji ma na sumieniu jakieś antyrządowe wystąpienie... Audjencja trwała trzy kwadranse. A rezultat? Odpowiada p. Mildner:

„Staraliśmy się zrobić co możliwe. **Ale p. Minister miał nam tyle do powiedzenia, że nie było dla nas czasu, by wypowiedzieć wszystko.** Zresztą każdy Minister jest tak pracą przeciążony, że trzeba się z tem liczyć — i ograniczyć się do tego co absolutnie konieczne“.

# Mussolini o porozumieniu ze Stolicą Apostolską.

„Corriere della Sera“ (w numerach, z 14 i 15 maja) podaje pełny tekst mowy Mussoliniego wygłoszonej w dyskusji nad traktatami laterańskiemi w dn. 13 b. m. Ze względu na powszechne zainteresowanie, które wzbudziła, jak i na szczególne w niej ujęciu stosunku państwa do Kościoła przez Mussoliniego podajemy ją w streszczeniu.

Mussolini zaczął swą mowę od polemiki z wyrażeniem sprawozdawcy, posła Solniego: „Kościół wolny i suwerenny. Państwo wolne i suwerenne“... „Formuła ta mogłaby — oświadczył — znaczyć, że mamy do czynienia z równoczesnemi dwiema suwerennościami... Lecz **w tem (włoskiem) państwie Kościół nie jest suwerenny i nie jest tem bardziej wolny...** Sytuację obecną można natomiast tak określić: Państwo suwerenne w Królestwie Italji, a Kościół katolicki wyposażony w pewne przywileje (preminenze) uczciwie i dobrowolnie przyznane; wolne uznanie innych kultów“.

Następnie przeszedł do omówienia tych okoliczności, w których doszło do rozwiązania „kwestji rzymskiej“, która w pewnych momentach przedstawiała się jak istna „kwadratura koła“. Zaczął od zwrócenia uwagi na uniwersalny charakter religji katolickiej. I ze zdumiewającą u męża stanu lekkomyślnością oświadczył, że ten uniwersalizm zawdzięcza Kościół katolicki Rzymowi. Gdyby nie Rzym, to „bardzo prawdopodobne“, że katolicyzm byłby został jedną z tylu sekt, które kwitnęły w tem gorącem środowisku (w Palestynie), jak Esseńczycy lub Terapeuci, i bardzo prawdopodobne, że byłby katolicyzm zgasł nie zostawiając śladu po sobie“... Mussolini — jak widać — nie uznaje nadprzyrodzonego charakteru chrześcijaństwa, a jego rozwój przypisuje wyłącznie ludzkim, historycznym, czynnikom, mianowicie Rzymowi. Nawet jednak i z tego, czysto historycznego punktu widzenia pogląd ten jest fałszywy. Jeszcze zanim Rzym stał się faktyczną stolicą chrześcijaństwa, uniwersalizm i nadnarodowość tkwiły już w chrześcijaństwie, zarówno w jego nauce (słowa Chrystusa „Idąc... nauczajcie wszystkie narody“) jak i w praktyce (rozstrzygnięcie soboru jerozolimskiego, że nie należy chrześcijan zobowiązywać do praktyk religji żydowskiej i że należy przyjmować do Kościoła wszystkich, — apostolskie podróże św. Pawła).

W dalszym ciągu mówił Mussolini o powstaniu i kolejach państwa kościelnego; a te jego wywody historyczne stanowią jakie 9/10 jego przemówienia. Cechuje je dość duża swoboda w traktowaniu Papiestwa i pewien brak szacunku dla niego, tem bardziej rażący w ustach szefa rządu, zawierającego traktat o charakterze międzynarodowym z tem właśnie Papiestwem... Okres „Risorgimenta“ wzbudza w nim zrozumiały entuzjazm, który mu zresztą nie przeszkadza polemizować z formułą nawet Cavoura: „Kościół wolny w wolnem państwie“. Ten bowiem „wierzący i praktykujący katolik“, jakim był Cavour — mówił Mussolini — „nie zdawał sobie sprawy z tego, co w rzeczywistości (!) może ta formuła znaczyć“.

W dalszym ciągu swoich wywodów przekonywał Mussolini Izbę, że w rokowaniach z Watykanem uzyskał korzyści i ustępstwa możliwie największe, a znacznie większe od tych, które Stolica Apost. dotąd proponowała. I tak, kiedy w maju 1929 dzięki interwencji biskupa Kelley (ze Stanów Zjednoczonych) zostały nawiązane rokowania między rządem włoskim (premjerem Orlando) a przedstawicielem Stolicy Apost. (późn. kard. Cerretti), warunki postawione przez Watykan brzmiały: 1) oddanie Watykanowi prawego brzegu Tybru od zamku św. Anioła aż do morza, — 2) gwarancje międzynarodowe. „Rozmowy (Watykanu) z następcami Orlando, opierały się na tych samych warunkach...“ W rokowaniach z rządem faszystowskim podjętych w lecie 1926 nie podtrzymywał już Watykan żądań terytorjalnych z r. 1919 i prócz „pełnej wolności i niezależności rzeczywistej“ domagał się już tylko „określonego terytorjum“ bez wymieniania granic; natomiast żądał w dalszym ciągu gwarancyj międzynarodowych, czy to z pośrednictwem Ligi Narodów, czy wprost ze strony zaprzyjaźnionych państw.

Nadeszła jednak chwila groźna dla rokowań, — sprawa „skautów katolickich“. Załatwienie tej sprawy — mówił Mussolini — znacie, panowie! (Mussolini rozwiązywał te organizacje. Przyp. „Głosu Nar.“) **Inny rząd, rząd demo-liberalny, rząd, którym my pogardzamy, mógł uznać za korzystną dla siebie rezygnację z wychowania młodych pokoleń. Ale nie my! W tej dziedzinie niema dyskusji** (długotrwałe oklaski w Izbie). Te dzieci muszą być wychowane w wierze religijnej; musimy ją jednak uzupełnić, musimy im dać poczucie męskości, potęgi i zdobywczości; a przedewszystkiem musimy je natchnąć naszą „własną wiarą i naszemi nadziejami (żywe oklaki)“.

Przyszło uspokojenie. Rokowania w roku 1928 zostały podjęte. Ze strony Stolicy Apostol. wysunięto żądanie przyłączenia do Watykanu terenów w „Valle dell'Inferno“ i willi Doria Pamphili. Warunek ten Mussolini odrzucił. W dn. 8 XI. 1928. „Papież — mówi Mussolini — zawiadomił mnie, że rezygnuje z willi Doria Pamphili i z Valle dell'Inferno“... Z czasem upadł także i drugi warunek — gwarancje międzyn. „Rozwiązanie kwestji rzymskiej jest prawdziwie włoskie; żadne z mocarstw nie wmieszało się jednem choćby słowem.. Citta del Vaticano jest terytorjum neutralnem. A ktoby ją chciał tknąć, musiałby wpierw przebyć nasze terytorjum (najżywsze, długotrwałe i ogólne oklaski)“.

W dalszym ciągu zwalczał Mussolini zarzuty, jakoby w państwie włoskim powstało „nowe państwo“, i jakoby państwo włoskie za wielkie przyjęło na siebie finansowe obciążenia w stosunku do Watykanu. Potem przeszedł do konkordatu i dał oryginalny komentarz do słów, że ze względu na „święty charakter“ Rzymu rząd włoski „będzie się troszczył“ o to, by się w nim nic nie działo, coby się sprzeciwiało temu świętemu charakterowi miasta. Proponowano — mówił Mussolini — żeby „prezes będzie się troszczył“ zastąpić słowami, „przyjmuje obowiązek“. Wolałem jednak — powiedział — formułę ogólną („będzie się troszczył“), bo, gdy się „przyjmuje obowiązek“, to się podpisuje weksel (una cambiale), a weksel trzeba płacić“... Wynikałoby z tego, że Mussolini lekceważy przyjęte przez siebie zresztą w ogólnej formie, zobowiązania, — że słowa „święty charakter miasta Rzymu“ uważa za pusty frazes i nic więcej.

Również lekkomyślnie i bez powinnego dla drugiej strony szacunku komentował Mussolini przepisy odnoszące się do duchownych, do małżeństwa i do nauczania szkolnego... Zamiast rzeczowych powodów przemawiających za temi przepisami argumentował Mussolini stale w ten sposób, że przecież Łotwa dalej poszła na rękę Watykanowi w zakresie sądownictwa osób duchownych, Austrja w zakresie małżeństwa, a Bawarja w zakresie szkolnictwa. Zresztą, jeśli chodzi o szkołę, to nauczanie w szkole średniej „będzie — oświadczył — tylko fakultatywne“, a ponadto „winno się rozwijać nie sposobem katechizmowym, ale moralnym i historycznym, aby było pociągające i interesujące, dając do zrozumienia, że jego życzenie winno być dla Kościoła rozkazem.

Ponadto stanowczo zapowiedział, że nie myśli ruszyć prowokującej Papiestwo statuy Giordana Bruno, a co do posągu Garibaldiego, to nie tylko zostanie. ale dodany mu będzie jeszcze pomnik Anity Garibaldi.

Trzech i pół-godzinną mowę skończył Mussolini, że **„Państwo faszystowskie jest katolickiem, ale też faszystowskiem, i przedewszystkiem faszystowskiem ze swej istoty; katolicyzm ma go uzupełniać.** Ale niech nikt nie myśli wymieniać karty na stole dla celów (sotto la sprecie) filozoficznych i metafizycznych. Niech nikt nie myśli, że ma naprzeciw siebie państwo demoliberalne, rodzaj materaca, na którym wszyscy spali po kolei i naprzemian. Ma przed sobą państwo świadome swej misji“...

## Szkodliwą mowa.

Mówią, że tę mowę musiał Mussolini wygłosić ze względu na nieukontentowanie, które układy laterańskie wywołały w obozie faszystowskim, i ze względu na zbyt wielkie nadzieje, jakie niektóre koła katolickie z niemi łączyły. Nie myślimy mu tego prawa zaprzeczać. Wydaje się nam jednak, że mógł to robić w formie innej, nie obraźliwej dla drugiej strony. Są bowiem w niej pewne zwroty, które Stolica Apost. przykro musiała odczuć.

Ponadto! Fatalne wrażenie robi zajęte przez Mussoliniego stanowisko, wobec Stolicy Apost. Polega ono na tem, że Dyktator przechwala się, ile ustępstw uzyskał od Niej i to jeszcze w zamian za pewne zobowiązania, o których wadze teraz lekko się wyraża. Anglik powiedziałby, że ta mowa nie jest mową „gentlemana“...

Jeśli zaś chodzi o treść wywodów Dyktatora, to jest ona zadziwiającą... Pokazuje się, że Mussolini komentuje zawarte układy w sposób, na który nie będzie mogła zgodzić się Stolica Apost. Wskażemy tylko na parę ważniejszych momentów!

Mussolini odrzucił zasadę: „wolny Kościół w wolnem państwie“ i robił przejrzyste aluzje do czasów Napoleona. Lecz w takim razie co znaczy zagwarantowana konkordatem wolność Kościoła“?

Ostateczny sens stworzenia „Citta del Vaticano“ określił Mussolini w następujących słowach: **„Nie wskrzesiliśmy świeckiej władzy Papieży, ale ją pogrzebaliśmy“...** Lecz wobec tego, do czego sprowadza się suwerenność Stolicy Apost. na terytorjum watykańskiem?

Najpoważniejsze jednak zastrzeżenia budzić musi ustęp poświęcony wychowaniu młodzieży. Wynika z niego, że nauczanie religji katolickiej ma być tylko uzupełnieniem, a istotę wychowania moralnego ma stanowić faszyzm, — że właściwym wychowawcą ma być państwo, a religja ma mu tylko pomagać... Przeciw temu poglądowi zaprotestował Ojciec św. nazajutrz po mowie Mussoliniego wobec szkoły z Mondragone i podkreślił mocno, że, przeciwnie, religja i rodzice mają pierwsze prawo do wychowania, a państwo ma im wykonanie tego prawa ułatwiać.

Rozdźwięki między stanowiskiem Mussoliniego a stanowiskiem Stolicy Apost. są wielkie, miejscami nawet zasadnicze. „Temps“ nie wyklucza możliwości zerwania traktatów. Sądzimy, że do tego nie dojdzie. Natomiast **widoczną jest rzeczą, że w tym stanie rzeczy traktaty laterańskie nie mogą wejść w życie. Muszą być przedtem usunięte różnice w poglądach, a stanowiska obydwu stron muszą być uzgodnione.**

W. Z.



## Duchowieństwo śląskie przeciw sanacji.

„Kurjer Śląski“ przynosi następującą wiadomość, którą podajemy z obowiązku dziennikarskiego: „Jak się obecnie dowiadujemy, odbyło się w ub. niedzielę zgromadzenie duchowieństwa w Cieszynie, na którem rozpatrywano również m. in. **położenie, jakie wytworzyło się na Śląsku Cieszyńskim po śmierci ś. p. ks. prałata Londzina.** Po dłuższej dyskusji okazało się, że **za kontynuowaniem polityki** śp. ks. Londzina, t. j. **popierania sanacji,** która na Śląsku Cieszyńskim nie posiada żadnych zwolenników, **wypowiedziało się tylko dwóch(!) księży.** Reszta **oświadczyła się przeciw,** wypowiadając się za dawną polityką Związku Śląskich Katolików **w oparciu o Ch. D. w Warszawie.** Prądowi temu będzie obecnie również odpowiadać „Gwiazdka Cieszyńska“. którą po śmierci jej dotychczasowego redaktora, ks. Londzina, redagować będzie komitet redakcyjny, składający się z przeciwników popierania szaleńczej polityki sanacyjnej!“

## Polsko-niemiecka konferencja katolicka w Berlinie.

W Berlinie odbywa się konferencja katolicka, której celem jest szukanie dróg do polepszenia stosunków polsko-niemieckich.

Dziś we środę. w pierwszym dniu właściwych obrad przemawiać będą: dr. Schaefer z Poczdamu na temat: „Stosunki między Polską a Niemcami w przyszłości“, ks. Stan. Maśliński z Krakowa na temat: „Położenie katolicyzmu w Polsce“ i ks. Noppel T. J. z Monachjum: „Położenie katolicyzmu w Niemczech“.

W drugim dniu zjazdu mówić będą dr. H. Dembiński z Krakowa i dr. Ryszard Kuenzer z Berlina, obaj na temat: Kwestja polsko- niemiecka.

Organizacją zjazdu zajmuje się „Friedensbund deutscher Katoliken“.. Dziennik nasz umieści wkrótce sprawozdanie ze zjazdu.

# Z Zawoi.

**Zawoja perłą naszych uzdrowisk. — Prace i plany Komisji klimatycznej. — Współdziałanie Polskiej Ak. Um.**

Zawoja należy do miejscowości, o których się jeszcze nic nie wie lub bardzo niewiele i to w najbliższej okolicy, na obszarze niecałego może województwa. Dlatego warto i trzeba temu letnisku poświęcić od czasu do czasu wzmiankę tem bardziej, że nadchodzi czas, kiedy się myśli dokądby wyjechać na wakacje, gdzieby można najtaniej i najpożyteczniej dla zdrowia wolne chwile wykorzystać. Jaremcze, Worochtę zna bardzo wielu ludzi w Polsce, a niema u nas prawie człowieka, któryby nie słyszał o tych uroczych letniskach nad wodospadami i jarem Prutu leżących. Ściągają tam ludzie z całej Polski, a przedewszystkiem Łódź i Warszawa, nie mówiąc już o województwach wschodnich. Jaremcze ma swoją markę wśród polskich uzdrowisk, szybko się rozbudowuje, bo jest bardzo licznie odwiedzane, cieszy się sławą.

Zawoja jest uderzająco podobna do Jaremcza i gdyby nie olbrzymia ściana Babiej i znacznie wyższe góry okalające ją, mniałoby się złudzenie, że się jest w okolicach Worochty. Jeśli chodzi o krajobraz i jego rzeźbę oraz przyrodzone warunki zdrowotne w niczem Zawoja nie ustępuje okolicom nadprucjańskim. Malowniczością krajobrazu nawet je przewyższa! Nie posiada bowiem Jaremcze wspaniałej panoramy, jaka się rozciąga z pierwszego lepszego szczytu góry w Zawoi, nie mówiąc już o tych cudach, jakie się widzi ze szczytu Królowej Beskidu. Przed rokiem jeszcze Zawoja szła samopas, była „dzikiem“ letniskiem. Nie było czynnika, któryby dbał o nią i starał się rozumnie o jej rozwój. Z chwilą otrzymania urzędowego stempla letniska i powstania Komisji Klimatycznej rozpoczął się nowy okres dla letniska. Zaczęto o niem poważniej myśleć.

Odbito przedewszystkiem deski jakiemi Zawoja była zabita. Połączono ją ze światem linją autobusową. Obecnie **Zawoja posiada bezpośrednie połączenie z Krakowem**, a prócz tego do stacji kolejowej w Makowie do każdego pociągu dojeżdża autobus. Trzeba zaznaczyć, że opłaty za jeden kurs są trochę wygórowane, a dla turystów, pragnących się wybrać na Babią za wysokie. Mamy nadzieję, że się to zmieni. Na Wilcznej we właściwem centrum letniska otworzono agencję pocztową, co jest bardzo wielkiem udogodnieniem, bo urząd pocztowy jest dość daleko. Zrobiono dość długi deptak, dwa korty tennisowe. Do użytku gości będzie oddany telefon oraz biblioteka belletrystyczna Komisji Klimatycznej. Lecz wszystko może zastąpić olbrzymi, naturalny, park - las, jaki przeznaczono dla gości. Będzie to olbrzymi, nigdy niewyczerpany rezerwoar zdrowia. Najlepsze sanatorjum dla płuc i nerwów! Powietrze napełnione aromatem żywicy będzie tu najlepszym lekarzem. Południową stroną tego parku płynie górski potok. Na nim będzie wkrótce wybudowany basen kąpielowy. Komisja Klimatyczna ma zamiar wybudować skocznię narciarską, aby jeszcze więcej ożywić w zimie ruch narciarski. Na dalszym już planie leżą starania o wybudowanie szosy, któraby łączyła Zawoję z Orawą. Szosa ta przechodziłaby przez przełęcz Krowiarki, a następnie przez dolinę Welczy do Koszarawy i Żywca. Droga ta posiadałaby wielkie znaczenie dla turystyki automobilowej. Tworzyłaby bowiem powrotną trasę z Zakopanego przez Witów, Chochołów, Czarny Dunajec, Zawoję i Żywiec na Śląsk. O uroku jazdy przez piękne zakątki Beskidu pisać nie potrzeba. Wybudowanie tej szosy nie pociągnęłoby zbyt wysokich kosztów, bo tylko małą jej część przez przełącz trzebaby zbudować, a resztę tylko rozszerzyć.

Z uznaniem należy podkreślić poparcie, jakiem darzy prace Komisji Klimatycznej Polska Akademja Umiejętności, posiadająca swoje dobra leśne w Zawoi. Dzięki poparciu Akademji zbudowano deptak i stworzono park, obejmujący piękny, młody las świerkowy na „Błędnej“. Aby się przyczynić do rozwoju Zawoi Akademja, jak się dowiaduję, postanowiła zbudować szereg will-pensjonatów. Cztery z nich mają stanąć już w obecnym sezonie, a z każdym rokiem dobudowywać się będzie dalsze.

O Zawoi nieraz jeszcze pisać będziemy. Chcemy skierować uwagę Czytelników „Głosu“ na to uzdrowisko. Chodzi nam o utrzymanie polskiego charakteru tego przepięknego zakątka. Pragniemy szczerze, aby w niem rozbrzmiewała polska mowa. Z Jaremcza zrobiono Jarmułcze, a z Zawoi robi się latem Kazimierz czy Nalewki. Pod tym względem podobieństwo obu uzdrowisk jest największe.

Z. M.



# Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy.

**10 tysięcy publiczności. „Ojczyznę“ odśpiewało 13 tysięcy śpiewaków. — Chóry górnośląskie żywiołowo oklaskiwane.**

W czasie Zielonych Świątek odbyły się w Poznaniu uroczystości związane z Wszechsłowiańskim Zjazdem Śpiewaczym. W uroczystości wzięły udział prócz kilkunastu tysięcy śpiewaków i śpiewaczek z całej Polski oraz innych krajów słowiańskich wielotysięczne rzesze mieszkańców Poznania oraz gości, bawiących tam z okazji PWK. O godz. 8 rano odbyła się uroczysta Msza św. na intencję zjazdu, poczem do godz. 12 odbywały się próby chórów ogólnych. Stadjon sportowy koło południa zapełniło około 100 tysięcy ludzi. Po przybyciu Prezydenta Rzpltej z ks. Prymasem Hlondem w otoczeniu świty rozpoczął się program.

Na część programową złożyły się „Gaude Mater“ Gorczyńskiego, odśpiewane przez zbiorowy chór męski Zjednoczonych Polskich Związków Śpiewaczych w liczbie 8 tys. mężczyzn, pod batutą prof. Raczkowskiego. „Ojczyzna“ Fel. Nowowiejskiego odśpiewana przez 8-głosowy chór mieszany w liczbie około 13.000 osób pod batutą prof. Feliksa Nowowiejskiego, „Psalm“ — Wallek-Walewskiego na chór męski pod jego dyrekcją i „Do Melpomeny“ — Lachmana, tak samo pod batutą autora. Dwa z tych utworów odśpiewane były z towarzyszeniem orkiestry, liczącej około 800 osób. Dyrygenci nagrodzeni licznemi oklaskami zebranych, przedstawieni byli p. Prezydentowi Rzpltej i Prymasowi, którzy składali im serdeczne gratulacje.

Na dalszą część programu składały się przemówienia powitalne prezesa Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego dra Surzyckiego, prezesa m. Poznania Cyryla Ratajskiego, b. premjera Ponikowskiego i innych. Po przemówieniach chór mieszany Słowiańskiego Związku Kół Śpiewaczych odśpiewał „Apoteozę Pieśni“ z tow. orkiestry pod dyrekcją kompozytora tej pieśni prof. Raczkowskiego. Jako ostatnią pieśń programu wykonano „Boga Rodzica Dziewica“ prof. Nowowiejskiego.

Wieczorem w wielkiej hali kongresowej odbyły się popisy Związku Polskiego Zjednoczenia Śpiewaczego, w którym uczestniczyły chóry ze Śląska Opolskiego, Westfalji, Francji, Berlina, Śląska, Pomorza, Mazowsza, województw centralnych i ziem wschodnich Polski. Popisy te trwały do godz. 11. Z pośród produkujących się chórów największe owacje zdobyły sobie chór śląski za pieśń „Orzeł Biały“, którą powtórzy, oraz chór lwowski za pieśń „Burza“. Na zakończenie popisów dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej urządziła wspaniałą iluminację terenów Wystawy połączoną z ogniami sztucznemi.



## Na ziemiach Rzpltej

### „Mościce“ pod Tarnowem.

Tarnowska fabryka związków azotowych, nazywana dotychczas „Nowym Chorzowem“ otrzyma niebawem nową nazwę „Mościce“. Fabryka ta wznosi się na gruncie dwóch wsi podtarnowskich, Dąbrówka Infułacka i Świerczków, które połączywszy się w jedną gminę, zwróciły się do Prezydenta Rzplitej z prośbą o pozwolenie nazwania nowej gminy nazwą „Mościce“. Prezydent zgodził się, wobec czego sprawa poszła do zatwierdzenia władz administracyjnych.

### I-szy Zjazd Aptekarzy słowiańskich.

W dniach 10—14 czerwca br. odbędzie się na terenie Polski Pierwszy Zjazd Aptekarzy Słowiańskich. Obrady Zjazdu toczyć się będą w Poznaniu; po zamknięciu oficjalnych obrad uczestnicy udadzą się do Warszawy, gdzie zwiedzą zakłady farmaceutyczne oraz zabytki historyczne naszej stolicy. Celem Zjazdu jest zacieśnienie stosunków między aptekarzami słowiańskimi, omówienie wspólnych bolączek i wyszukanie środków zaradczych ku ich zlagodzeniu.

**UROCZYSTOŚĆ KOŚCIELNA W TRZCIANIE (k. Bochni).**

Dnia 12 bm. odbyła się w Trzcianie k. Bochni uroczystość poświęcenia dzwonów, oraz parafjalnego domu ludowego. Zebrało się tysiące ludu, a uroczystość stała się potężną manifestacją religijną. Od granic parafji konwojowała ks. Biskupa Sufragana Komara dziarska banderja krakusów. Ks. Biskup dokonał najpierw konsekracji czterech okazałych dzwonów, sprawionych przez parafję staraniem ks. Proboszcza St. Müllera. Po południu poświęcił Ks. Biskup nową placówkę religijno-oświatową: parafjalny dom ludowy, postawiony dzięki zabiegom miejscowego wikarego ks. Szczura. Po doskonałem odegraniu przez Stowarzyszenie młodzieży pięknego dramatu religijnego: „Chrześcijańska Dziatwa“ — przemówił ks. Biskup w gorących słowach do młodzieży, wzywając ją, by wiernie stała przy hasłach swego sztandaru.

**ZAKŁADY STARACHOWICKIE NAWIEDZIŁ POŻAR.**

W zakładach metalurgicznych w Starachowicach wybuchł onegdaj w nocy groźny pożar. Ogień powstał w warsztatach w budynku, gdzie mieści się stalownia. Całe urządzenie wewnętrzne spłonęło. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie w przewodach elektrycznych.

**1,500.000 ZŁOTYCH NA GMACH WIĘZIENNY W ŁODZI.**

W najbliższym czasie ma powstać w Łodzi wielki gmach więzienny. Pomieszczenia tego gmachu obliczone są na dwa i pół tysiąca więźniów. Na budowę tego olbrzymiego więzienia ministerstwo przeznaczyło 1.5 miljona złotych. Do budowy tak wielkiego gmachu więziennego skłonił ministerstwo fakt, że więzienia łódzkie mieszczą się w prywatnych budynkach i są co do rozmiarów niewystarczające.

## Z całego świata.

### Miasto z Enejdy odkopano w Albanji.

Od pięciu lat prowadzi się w południowej Albanji rozległe prace wykopaliskowe pod kierunkiem profesora Ugolino z Bolonji. Najwspanialszym rezultatem tych robót jest odkrycie miasta Butrotum, o którem mówi Wergiljusz w trzeciej księdze Enejdy. Do niedawna uważano to miasto tylko za twór legendarny, jak wiadomo Wergiljusz kazał Eneaszowi odpocząć w Butrotum, w czasie jego ucieczki z Troji. W odkopanem mieście napotkano szereg przedhistorycznych przedmiotów bronzowych. Wśród resztek budowli odnaleziono ruiny świątyń, odpowiadającej w zupełności opisowi danemu przez Wergiljusza. Ważnych materjałów dla archeologji dostarczyły odkopane termy, mieszczące w sobie wiele cennych posągów, m. in. jakiegoś Macedończyka i bardzo pięknej nimfy.



### Otwarcie wystawy międzynarodowej w Barcelonie.

W tych dniach odbyło się w Barcelonie uroczyste otwarcie wystawy międzynarodowej w Barcelonie. Po poświęceniu wystawy przez biskupa Barcelony rodzina królewska udała się do sali tronowej, gdzie dyrektor wystawy i burmistrz Barcelony wygłosił przemówienie, poczem zabrał głos gen. Primo de Rivera. Następnie król udał się na główny balkon gmachu, skąd oświadczył, że wystawa jest otwarta. Wieczorem odbył się w pałacu sztuk pięknych bankiet, wydany przez dyrektora wystawy na cześć pary królewskiej, gen. Primo de Rivery, członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

### Muzeum wypraw polarnych.

W tych dniach poświęcono i otwarto pod Oslo muzeum żeglugi morskiej, dające obraz norweskich usiłowań w dziedzinie zdobywania i poznania obu biegunów, północnego i południowego. W uroczystości wziął udział król, rząd i przedstawiciele całego kraju.

Jedną z sal muzeum zajmują modele sławnych okrętów polarnych ostatnich czasów, takich jak „Fram“; „Maud“; „Gjöa“; z którymi wiążą się nazwiska przedewszystkiem Amundsena, Mansena i Sverdrup'a.

Najwspanialszym okazem jest model okrętu „Fram“, nad wykonaniem którego pracowano cztery lata. Model ten, będący drobiazgowem odtworzeniem sławnego okrętu polarnego, niema równego sobie na całym świecie. Trzeba zaznaczyć, że konstrukcja i sposób budowania „Fram'a“ były w swoim czasie wydarzeniem w tej dziedzinie epokowem, stanowiąc doskonały wzór dla budowy wszelkich późniejszych okrętów polarnych.

Model okrętu „Gjöa“ przywodzi na pamięć wielki czyn Amundsena, mianowicie jego wyprawę do magnetycznego bieguna północnego.

### Pieniądze nie są wszystkiem.

Coraz częściej można słyszeć utyskiwania, że dzisiejsze dziewczęta troszczą się o to, by przez wyjście zamąż zapewnić sobie materjalny dobrobyt. Jeśli dziewczyna zawiera małżeństwo z miłości, uważa to za coś staromodnego, gdyż w stadle nowoczesnem, miłość ma odgrywać podrzędną rolę. Takiej niepochlebnej opinji o dzisiejszej kobiecie przeczy fakt, jaki zaszedł niedawno w Londynie. Pewien Amerykanin ogłosił mianowicie, że poślubi każdą Angielkę kobietę, która zechce wyjść zań zamąż do Ameryki. W ofercie tej ofiarował kandydat do małżeństwa, oprócz swojego serca, także luksusowe urządzone mieszkanie i roczną rentę w wysokości 90 tysięcy szylingów. W interesie małżeńskim pośredniczył pewien pastor londyński, który o propozycji bogatego Amerykanina powiadomił panny i wdowy swojej parafji. Mimo to, że prawie wszystkie powiadomione kobiety żyją w ciężkich warunkach materjalnych, żadna nie zgodziła się na poślubienie nieznajomego człowieka, wyłącznie dla jego pieniędzy.

Gotowy do usług pastor musiał bogaczowi amerykańskiemu oświadczyć, że pieniądze nie są wszystkiem dla jego parafjanek.

# Literatura.

## Nowe pismo literackie w Krakowie.

Grupa najmłodszych poetów uniwersyteckich „Brzask" wydała pierwszy numer pisma o kapryśnej jeszcze linji programowej **„Antenę Literacką"**. W artykule p. t. „Szał Dionizyjski" **p. Leśnodorski** przechodzi kolejno wszystkie etapy, jakiemi kroczyła, — a jakiemi winna kroczyć poezja. Ale niestety artykuł ten wydaje mi się być nieporozumieniem autora z postulatami dzisiejszości wywieszonemi oficjalnie w tytule pisma. Powoływanie się na poetykę Nietzschego jest dziś anachronizmem. Jakież bo znaczenie może mieć dla współczesnej poezji „wyładowanie mistycznego natchnienia" do tego jeszcze przypominającego „religijny obrzęd podobny do dionizyjskiego misterjum w helleńskiej epoce"? Minęły już przecie, bajeczki o natchnieniu i skrzydłach mistycznych, w których szumie mieli poeci tworzyć — a zostało to, co było istotnego: sztuka. Odżegnywanie się od racjonalnej pracy i zdecydowanej świadomości, — a oblekanie tworzenia w obłok przypadkowości nie tylko go nie usprawiedliwia, — ale i nie tłumaczy.

Z aktualjów, słusznym jest artykuł M. **Wojtaszewskiego** senjora grupy, w sprawie obsadzenia katedr literatury współczesnej. Między innemi czytamy bardzo trafne spostrzeżenie: „System obecny na uniwersytetach wypuszcza matołków naukowych, którzy znowu tworzą matołków w gimnazjach. Należy utworzyć przynajmniej kilka katedr literatury współczesnej".

Artykuł krytyczny o całokształcie twórczości Gałuszki p. Balickiego, postawiony niepoważnie. Tytuł, „Pański wybraniec", mający źródło w jednym z wierszy Gałuszki — nie jest wymowny. Gdyby Balicki pokusił się o trudną sylwetkę autora „Głosów ziemi" ze strony witalności jego poezji, to by, mojem zdaniem, osiągnął bardzo ciekawy wizerunek twórczy.

Wiersze: **Wojtaszewskiego, Skowrońskiego, Hlouszka, Kowalczyka, Kaszyckiego, Zaremby** ogólnie dobre i soczyste. Wyjątek stanowi wiersz Gustawa **Suskiego** „Zmrożono turń", pisany jakąś niesamowitą gwarą góralską, zupełnie wypaczoną, robiącą przykre wrażenie nadętego dytyrambu. Mniej mdłej gadaniny, — więcej szczerości!

Wierzę jednak, że z tych kilku kiełkujących piórek zazieleni się bujna łąka poezji.

**(C.).**

# Ruch wydawniczy.

**ROZPRAWY I SPRAWOZDANIA POLSK. TOW. EKONOMICZNEGO WE LWOWIE**, zeszyt I., skład gł. w Księgarni Naukowej we Lwowie.

Ruchliwe Polskie Tow. Ekonomiczne we Lwowie postanowiło przystąpić do wydania „Rozpraw i sprawozdań". Myśl bardzo dobra. Bogata bowiem i wielka działalność tego Towarzystwa, zwłaszcza w zakresie odczytów, powinna zostawić po sobie trwalsze ślady, niż kronikarskie wzmianki dzienników, jak dotąd było.

Już pierwszy zeszyt, który świeżo opuścił prasę, każe się spodziewać, że lwowskie Tow. Ekonomiczne poważnie zasili naszą wiedzę ekonomiczną. Zeszyt ten zaczyna rozprawa prof. Caro, prezesa T. E., o „ingerencji państwa w sprawach gospodarczych". Rozprawa niezmiernie cenna. W obecną dyskusję o etatyźmie wnosi jasność i szlachetność. Prof. Caro domaga się — nie po raz pierwszy zresztą — stworzenia rozróżniania w dyskusji o etatyźmie trzech pojęć, które się często miesza z sobą. Są to: 1) ingerencja państwa do przedsiębiorstw prywatnych; 2) prowadzenie przedsiębiorstw przez państwo; 3) uspołecznienie (socjalizacja) produkcji. Rozprawę swoją poświęca prof. Caro zagadnieniu pierwszemu. Oświadcza się za ingerencją państwa w interesie dobra ogółu. Dalej, prof. Hauswald omawia racjonalizację produkcji, oparty o bogatą literaturę i doświadczenie zagranicy. Dyr. Paygert na szerokiem tle rozwojowem przedstawia zagadnienie ceł zbożowych. Prof. Sokolnicki omawia sprawę elektryfikacji Polski. Wreszcie dyr. Süsswein zestawia bardzo interesujące dane o stanie bankowości w Polsce.

**„Przegląd Powszechny"** przynosi w zeszycie majowym rozprawkę p. Z. Falkowskiego o humorze Fredry, dalej ks. Stanisława Bednarskiego uwagi o „Złotej Wolności"; autor porównuje p. Szczucką z Sienkiewiczem i zanalizowawszy ideową treść dzieła stwierdza, że jest ona obok Sigridy Undset najwybitniejszą pisarką katolicką doby obecnej. Następnie spotykamy rozdział p. t. „Tęsknoty czyścowe", wyjęty z książki ks. W. Poucela T. J. Dr. Józef Feldman daje krytyczną ocenę książki p. Forst-Battaglii o Stanisławie Auguście wykazując, że próba obrony politycznego programu grabarza Polski udać się nie może. Ks. E. Kosibowicz omawia interesującą książkę Angura „Orły, biały i czarny", odpierającą niemieckie pretensje do Pomorza. Dr. M. Niwiński daje przejrzysty obraz akcji katolickiej we Włoszech.

W „Pzeglądzie piśmiennictwa" p. Anna Zahorska z niepospolitem znawstwem ocenia szereg nowych powieści (Bandrowskiego, Rymkiewicza, Ligockiego, Wiktora). Najnowsze wydarzenia z dziedziny „Spraw Kościoła", mianowicie francuską ustawę o zgromadzeniach misyjnych i wybory we Włoszech omawia ks. Urban. Ks. Dorda streszcza artykuł angielskiego fizyka Jeansa o wielkości wszechświata, umieszczony w angielskiem „Nature". Następnie znajdujemy jeszcze sprawozdanie z V-go Zjazdu Zakładów Teologicznych w Polsce (pióra ks. Kwiatkowskiego) oraz ks. red. J. Piwowarczyka „Zastrzeżenia do łez Dra J. Bobrzyńskiego". Ks. Piwowarczyk udowadnia, że znany publicysta konserwatywny wzywając do podporządkowania wszystkiego postulatom życia gospodarczego nie jest w zgodzie z mechlińskim „Kodeksem Społecznym". Nie ekonomji bowiem, lecz moralności winno się wszystko podporządkować, a nawrót do liberalizmu gospodarczego, odrzuconego przez katolicyzm, nie jest lekarstwem dla Polski.

Nie zazdroszczę ci dobrej pamięci; niemało miałem myśli, które chętnie zapominam.

**Karol Witold.**

# Wiadomości sportowe.

## Z krajowych boisk piłkarskich.

— Mistrz Polski, **Wisła** gościła onegdaj **w Poznaniu,** gdzie rozegrała mecz z tamtejszą **Legją** z wynikiem **1:0** na swą korzyść. Czerwoni grali w osłabionym składzie, Legja w komplecie. Bramkę zdobył **Balcer.** Drugie spotkanie **Wisły z teamem Legji i Pogoni poznańskiej,** zakończyło się nierozegraną **2:2.**

— W ramach jubileuszowych uroczystości z okazji 25-lecia **L. K. S. „Lechja"** odbył się **we Lwowie** turniej piłkarski z udziałem: **Cechie Karlin** (Praga), Pogoń, Czarni. Hasmonea i Lechja (Lwów). Wyniki spotkań: **Cechie Karlin — Pogoń 1:0.** Czesi przedstawili się jako bardzo słaba drużyna. **Cechie Karlin — Hasmonea 2:1. Czarni — Lechja 3:3** oraz **Pogoń -Lechja 2:2.**

— **Ś. K. S. i Turyści rozegrali** w Łodzi mecz towarzyski. Wynik **0:0.** Obie drużyny grały bardzo słabo.

## Mecz głuchoniemych piłkarzy.

### Paryż — Warszawa 4:3.

W stolicy rozegrano 19 bm. mecz piłkarski pomiędzy **reprezentacjami głuchoniemych Paryża i Warszawy.** Zwyciężyli Paryżanie w stosunku **4:3.** W pierwszym okresie gry, atak francuski spisał się bardzo dobrze, uzyskując aż cztery bramki do zera. Zawiódł natomiast po przerwie. Z drużyny polskiej najsłabszy był bramkarz. Na meczu byli obecni przedstawiciele kolonji francuskiej oraz dużo publiczności.

## Z poznańskich konkursów hippicznych.

W trzecim dniu zawodów hippicznych **w Poznaniu** osiągnięto nast. wyniki: **w konkursie pań: 1) Czajkowska** na koniu Gidran, 2 i 3 miejsce zdobyła p. Błociszewska na „Jacku" i Mości Panie. **W konkursie o nagrodę Pow. Wystawy Kraj. zwyciężył por. Zgorzelski** na koniu Orzeł, 2) bar. Lütwitz na koniu Nelson, 3 por. Korytkowski na koniu Ostry. W pierwszym parcours wszystkie trzy konie przeszły bez błędu, jednak po rozgrywce zadecydował o zwycięstwie por. Zgorzelskiego, lepszy czas. Czwarte miejsce zajęła Rumunja, piąte — St. Zjednocz.

## Sport zagranicą.

— W międzynarodowych zawodach piłkarskich **„Vienna — Sparta"** (Praga) zwyciężyła **„Vienna" 4:2 (2:1).** Drugą klęskę ponieśli Czesi w spotkaniu z doskonałą **Admirą,** której ulegli **3:1 (3:0).** W zawodach o mistrzostwo **„Rapid"** pokonał **F. A. C. 2:1 (0:1),** a mecz **W. A. C. — Wacker** zakończył się nierozegraną **1:1.**

— Angielska drużyna **„Huddersfield"**, którą przed kilku dniami zwyciężyła wiedeńska **Admira,** znów **poniosła porażkę,** tym razem od **Węgrów,** w Budapeszcie. Zwycięzcą jest **„Hungarja".** Wynik **4:2 (2:2).**

— **„Slavia"** (Praga) pokonała na własnem boisku paryską drużynę **„Red Star Olimpique"** w stos. **6:3 (2:2).**

Na propozycję podsekretarza stanu dla spraw wychowania fizycznego, Rząd francuski postanowił zatwierdzić **order sportowy** pod nazwą **„Order wychowania fizycznego"**, składający się z trzech klas: bronzowy — za 8 lat pracy i zasług na polu wych. fiz., srebrny — za 12 lat i złoty — za 16 lat działalności.

Duński inż. Plumm, po szeregu studjów od roku 1911, skonstruował **łódź motorową, opartą na zasadach ślizgania,** na której podczas próbnej jazdy osiągnął **szybkość 60 węzłów** czyli **116 klm. na godzinę.** Specjalną konstrukcję w tej łodzi posiada płaszczyzna ślizgowa umieszczona na końcu łodzi i działająca na sposób rybiej płetwy.

# Radjo.

**Czwartek 23 maja.**

**Kraków** (314.1). G. 11.45 Transmisja z Poznania; 11.56 Transmisja sygnału czasu; 12.15 Transmisja z Warszawy; 14.50 Transmisja komunikatu meteorologicznego i gospodarczego; 15.10 Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej; 16.15 Audycja dla dzieci i młodzieży: „W lesie" Grudzińskiej, radj. p. J. Romowicz, w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego: 17 Pogadanka dla pań: p. Jola Fuchsówna: „Kobieta, która ma zawód w ręku"; 17.25 Odczyt p. t.: „Beniowski" — J. Słowacki — p. Wł. Mihal; 17.55 Transmisja z Warszawy; 18.50 Rozmaitości i komunikaty, program stacji: 19.10 Prof. Jan Stanisławski: „Lekcja angielskiego"; 19.40 „Reminiscencje filmowe" — p. Z. Leśniowodski; 19.56 Sygnał czasu; 20 Transmisja z Poznania: 23 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon".

**Warszawa** (1395.1). G. 11.45 Komunikaty Pow. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje; 11.56 Sygnał czasu; 12.15 „Jedźcie do Poznania" — prof. Janowski; 12.46 21-szy koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej; 14.50 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy; 15.10 „Najważniejsze zagadnienia z dziedziny polskiego prawa międzydzielnicowego i międzynarodowego prywatnego" — dr. Rencki; 15.35 „O zawodzie weterynarza" — prof. Szymanowski; 16 Komunikat L. O. P. P.; 16.15 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa; 17 „Wśród książek" — prof. Henryk Mościcki; 17.25 „Racjonalne wyzyskanie szarwarku do budowy dróg gminnych" — starosta Gajewski: 17.55 4-ty koncert muzyki współczesnej dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólno-kształcących: 18.50 Rozmaitości; 19.10 „Podział kompetencji pomiędzy Ministerjum Rolnictwa, organizacjami rolniczemi i samorządem w akcji podniesienia produkcji rolniczej" — inż. Mierzejewski; 19.35 Nadprogram, komunikaty; 19.56 Sygnał czasu: 20 Komunikat Powsz. Wystawy Kraj. Transmisja z Poznania; 20.15 Transmisja koncertu z Poznania; 23 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

**Katowice** (416.1). G. 11.45 Transmisja z Poznania; 11.56 Sygnał czasu; 12.15 Transmisja z Warszawy; 15.16 Transmisja z Krakowa; 15.45 Komunikat Polsk. Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16 Koncert płyt gramofonowych: 16.15 Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży p. t. „W lesie"; 16.45 Dalszy ciąg koncertu płyt gramofonowych; 17 Odczyt p. t.: „Z dziejów miasta Pszczyny" — Prof. Dzięgiel; 17.25 Skrzynka pocztowa — p. St. Steczkowski; 17.55 Transmisja koncertu muzyki współczesnej z Warszawy; 18.50 Rozmaitości; 19.10 „O górach i góralach" — Dr. K. Załuski: 19.35 Lekcja praktyczna używania telegraficznych znaków Morse'a — p. Ciahotny; 19.55 Komunikat meteorologiczny na okręg śląski, oraz sygnał czasu: 20 Transmisja z Poznania; 23 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

# Co słychać w Krakowie?

## Nagła i wysoka podwyżka cen tytoniu.

W dniu wczorajszym podczas otwierania hurtowni tytoniowej w Krakowie, zjawili się urzędnicy monopolu tytoniowego i po spisaniu znajdujących się w sklepach sort tytoniu, zawiadomili właścicieli hurtowni, aż od tej chwili obowiązują nowe, podwyższone ceny tytoniu.

Nowy cennik tytoniu przedstawia się następująco: **Pursitczan i Hercegowina w paczkach po 100 gramów 15 zł.** (dawniej 14 zł.), Kir 12 zł. (10.60), **Xanti 10 zł.** (9 zł.), **Macedoński 6.70 zł. (6 zł.)**, dalej w paczkach 25 gramowych: **najprzedniejszy turecki 1 zł. 40 gr.** (dawniej 1.20), **przedni turecki 1 zł. 10 gr.** (90 gr.), **średni 90 gr.**, (76 gr.), **kresowy 70 gr.** (60 gr.). Tytonie fajkowe po 25 gramów paczka: przedni 40 gr. (38 gr.), zwykły 30 gr. (28 gr.), kapral 60 gr. (56), machorka 60 gr. (55 gr.), kapitan 1 zł. 60 gr. (1.50 zł.), Tabaczka przednią 50 gr. (dawniej 36 gr.). Cygara, oraz papierosy pozostały na razie w tej samej cenie, co poprzednio.

## Całoroczna kolonja w Porębie Wielkiej.

Onegdaj odbył nowy Wydział „Tow. Kolonij wakac. dla uczniów gimn. m. Krakowa“ plenarne posiedzenie celem ukonstytuowania się. **Prezesem Tow. po raz szósty wybrany został (przez aklamację) Mec. dr. Władysław Ekiert, wiceprezesami b. Kurator Karol Stach i prof. Un. Jag. Dr. L. Piotrowicz**, sekretarzami Wydz. Tow. X. prof. **J. Szymeczko i prof. Władysław Koch**, skarbnikiem Tow. p. **Stanisława Stankiewicz**, a jego zastępcą prof. **J. Rozkosz**, gospodarzem Towarzystwa p. St. Welanyk a zastępcą prof. Michoński, delegatami Towarzystwa w siedzibie Kolonji w Porębie Wielkiej pp. Inż. Tad. Świerz i dyr. J. Kurleto z Poręby oraz X. Franc. Baradziej, proboszcz z Niedźwiedzia.

W ożywionej dyskusji, w której zabierali głos Prezes Dr. Ekiert, X. Kanonik Masny, dyr. Dr. Kukliński, Dr. Schneider, arch. Burzyński, radca Szarek, X. Szymeczko, prof. Stopka i prof. Koch, uchwalono odbyć dnia 30 maja zbiórkę publiczną za zezwoleniem Magistratu a nadto prosić Kuratorjum Szkolne o tradycyjny **„Tydzień na Porębę“** w gimnazjach krakowskich. Nadto uchwalono rozpisać konkurs na przyjęcia uczniów do kolonji w Porębie Wielkiej z terminem do **10 czerwca.** O ile nie zawiodą imprezę, dary i subwencje na rzecz Tow. Wydział w tym roku przyjmie do swych kolonji **ponad 200 uczniów, na wywczasy wakacyjne.** Postanowiono nadto w najkrótszym czasie przedstawić kompetentnym czynnikom projekt przemiany kolonji wakac. na **całoroczną w Porębie W. w myśl wniosków komisji** złożonej z Prezesa Ekierta, kuratora K. Stacha, dra Adolfa Klęska i prof. Kocha po odbytej już lustracji budynków kolonji w Porębie W. co do ich dostosowania do warunków zimowych, według wykonywanego planu arch. Burzyńskiego.

# Na niwie społeczno-religijnej pracy.

II. W uzupełnieniu sprawozdania z niedzielnych obrad Ligi Katolickiej w Krakowie podajemy w zarysie działalność poszczególnych Sekcyj. Na wstępie ks. prof. Kędzior omówił wytyczne akcji

### OPIEKI POZASZKOLNEJ

jako jednej z trzech sekcyj, powstałej w łonie Ligi Katolickiej w Krakowie. Sekcja zgrupowała około 1200 dzieci szkół powszechnych, które otoczyła troskliwą opieką katolicką, chroniąc je od zgubnych, demoralizujących wpływów ulicy. Dzieci przebywają w kolonjach i pół kolonjach, a Sekcja projektuje tworzenie nowych kolonij, zależnie od wpływów finansowych. Na wniosek Ks. prepozyta Masnego 145 stowarzyszeń katolickich należących do Ligi opodatkowało się na cele umożliwienia Sekcji opieki pozaszkolnej prawidłowej i wszechstronnej akcji programowej. Niestety tylko część stowarzyszeń pospieszyła z wkładkami, podczas gdy potrzeby kolonij streszczają się w poważnej kwocie 70.000 zł. Mowca apeluje do stowarzyszeń, by nie żałowały grosza na tak doniosły cel, jakim jest katolicka opieka pozaszkolna nad dziatwą. Sekcja poza organizowaniem kolonij otworzyła świetlicę dla młodzieży w szkole św. Florjana, internaty dla moralnie zaniedbanych i dla głuchoniemych, a nadto poczyniła starania u władz kolejowych o otwarcie na dworcu specjalnej poczekalni dla młodzieży. Zabiegi Sekcji spotkały się ze zrozumieniem i gorącem przyjęciem ze strony prezesa kolei p. Gronowskiego i naczelnika stacji krakowskiej radcy Pollmana. Sprawozdanie swoje uzupełnił Ks. prof. Kędzior ciekawemi wykresami, ilustrującemi dosadnie stan opieki pozaszkolnej Ligi Katolickiej, a innych stowarzyszeń i instytucyj partyjnych, względnie wyznaniowych, które opiece młodzieży w myśl własnych specyficznych programów ateistycznych poświęcają wiele wagi i środków finansowych. Społeczeństwo katolickie winno opiece pozaszkolnej młodzieży prowadzony w duchu katolickim żywiej się interesować i nie szczędzić na ten cel funduszów. — Po referacie ks. prof. Kędziora, inż. Mianowski złożył sprawozdanie z działalności

### SEKCJI MIŁOSIERDZIA

zawiązanej w Lidze w pierwszych dniach lutego b. r. pod protektoratem Księcia Metropolity Sapiehy. Asumpt do tworzenia takiej Sekcji dała klęska długotrwałych, ostrych mrozów, która setki najbiedniejszych rodzin pogrążyła w najskrajniejszej nędzy. Sekcja dysponowała kwotą 13.598 zł., z czegżo 2798 zł. wydano na zakupno węgla miejskiego, 1022 zł. na listy przewozowe, 280 zł. na rozwóz węgla, 6.555 zł. rozdzielono między instytucje dobroczynne, 600 złotych asygnowano na obiady dla bezrobotnych pracowników umysłowych, 1100 zł. oddano do dyspozycji Sekcji opieki pozaszkolnej i t. d. Ze składów miejskich zakupiono 590 q metr. węgla, z darów uzyskano 900 q, któremi zaopatrzono najbardziej potrzebujących, dostarczając im węgiel na miejsce. Aczkolwiek Sekcja miłosierdzia wyczerpała zupełnie zasoby pieniężne, to jednak działalności swojej nie likwiduje, gotowa w każdej potrzebie spieszyć na ratunek nieszczęśliwym. Zabiegi Sekcji spotkały się z żywem poparciem władz i oddaną współpracą młodzieży akademickiej. — W zastępstwie nieobecnego O. Rostworowskiego T. J., prezesa Sekcji

### OBRONY RODZINY KATOLICKIEJ

składa sprawozdanie przewodniczący zebrania, informując obecnych co zdziałano w tej mierze w ciągu 2-ch miesięcy, t. j. od czasu zorganizowania Sekcji. Pozostaje ona w ścisłym kontakcie z podobną Instytucją w Warszawie, przyczem w pierwszym rzędzie współdziałała w opracowywaniu projektu ustawy małżeńskiej w porozumieniu z Episkopatem. W programie swej działalności ma Sekcja wypisane: kampanję prasową w obronie religijnego charakteru i nienaruszalności małżeństwa, konkurs na najlepsze kazanie, powieść i utwór dramatyczny, traktujące o tragiźmie rozwodów, wydawanie i kolportaż katalogów pierwszorzędnych wydawnictw o małżeństwie, organizację kółek prelegentów dla prowadzenia akcji odczytowej po miastach i wsiach w „Dnie Katolickiej Rodziny“ i t. d. Sekcja krakowska kładzie szczególniejszy nacisk na akcję prasową i odczytową i tym kierunku poczyniła odpowiednie przygotowania.

## Tragedja umysłowo chorego.

W dniu 16 bm. przewozili Michał Ślusarczyk, Wojciech Jędryczka i Wojciech Brej, gospodarze z Dobryni do Zakładu umysłowo chorych w Kobierzynie, zdradzającego chorobę umysłową Wojciecha Ślusarczyka (l. 43). Gdy konwojenci razem ze Ślusarczykiem przybyli do Jasła, ten dostał ataku szału, wobec czego konwojenci za zezwoleniem urzędnika stacyjnego umieścili go w szopie znajdującej się na terytorjum kolejowem. poczem szopę zamknęli i rozstawili się pod ścianami, pilnując by chory nie uciekł. Ślusarczyk zamknęty, począł odrywać deski ze ścian szopy, usiłując wydostać się na zewnątrz, wobec czego konwojenci weszli do szopy i **związali choremu ręce paskiem od spodni, poczem wyszli na zewnątrz.** Około godziny 20 Michał Ślusarczyk i Wojciech Brej odeszli do kasy celem zakupienia biletów, chorego zaś pilnował Wojciech Jędryczka wraz z dwoma funkcjonarjuszami kolejowymi. Jędryczka po odejściu konwojentów do kasy kolejowej zaniepokojony spokonem zachowaniem się chorego, wszedł do szopy wraz z obydwoma funkcjonarjuszami kolejowymi, gdzie zauważył, że **Ślusarczyk wisi na pasku u belki szopy.** Natychmiastowe odcięcie **Ślusarczyka i zastosowanie sztucznego oddechania pozostało bez skutku,** gdyż Ślusarczyk nie dawał żadnych oznak życia. Zwłoki zostały wydane rodzinie, a na konwojentów sporządzono doniesienie karne.

## Krwawe zajście w obronie żołnierza.

W Świątnikach Górnych przy wysiadaniu pasażerów z autobusu przyszło do gwałtownej awantury między żołnierzem niestwierdzonego dotychczas nazwiska, a Józefem Synowcem i Feliksem Rapichem ze Świątnik Górnych. W obronie żołnierza stanął Marjan Zatara, urzędnik monopolu tytoniowego w Krakowie, na którego rzucili się Synowiec i Rapich. Zatara w obronie własnej dobył rewolweru i strzelił 3 razy, trafiając Synowca w klatkę piersiową i raniąc go ciężko, zaś Rapicha w palec u lewej ręki. Równocześnie zranił Zatara Stanisława Synowca z Świątnik Górnych w lewą rękę. Synowiec został odwieziony do szpitala w Krakowie, zaś dwóch pozostałych oddano opiece domowej. Awanturę wywołali Synowiec i Rapich, którzy byli w stanie nietrzeźwym.

## Święto Matek w Wieliczce.

„Dzień Matki“ był wspaniałą manifestacją całego prawie obywatelstwa Wieliczki. W kościele parafjalnym o wypełnionej po brzegi nawie, uroczyste nabożeństwo odprawił **ks. prof. Szwaja**, rzewne, okolicznościowe kazanie wygłosił **ks. Dąbrowski.** Po nabożeństwie rozwinął się olbrzymi pochód pod budynek magistratu, z którego tarasu do zebranych licznie matek przemówił burmistrz **Aywas.** Imieniem zebranej młodzieży wszystkich szkół powszechnych, seminarjum i gimnazjum żeńskiego hołd wzruszonym matkom złożyła uczenica gimn. **Dimówna,** poczem z szeregów dziatwy spadł na nie deszcz kwiatów. Imieniem matek za zorganizowanie i tłumny udział w uroczystości podziękowała serdecznie p. **Korytowska.**

## Zakwaterowanie wojska.

Minist. spraw wojskowych wyjaśniło sprawę interpretacji ustawy z dnia 15 lipca 1925 r., dotyczącej akcji dostarczania lokali dla wojska. Pismo to wyjaśnia, że ustawa obowiązuje od 8 maja 1925 r. Jeżeli więc poczynając od daty powyższej, oficer, lub żonaty podoficer zawodowy, posiada mieszkanie, uzyskane w trybie art. 11, a: 1) umowa najmu ustaje z jakichkolwiek słusznych powodów. 2) sam potrzebujący mieszkania nie może nająć z braku wolnych mieszkań lub zbyt wysokich czynszów, przekraczających stawki, przewidziane w ustawie o ochronie lokatorów i 3) nie może uzyskać mieszkania w sposób przewidziany w art. 10, — wówczas powstaje obowiązek gminy z art. 12.

## Morderstwo na zabawie weselnej.

W czasie zabawy weselnej u Rozalji Pociechowej w Tarnowie wynikła bójka między Gustawem Czulejem, Wojciechem Bieloniem, Józefem Pociechą i Marją Michalewicz. Z mieszkania Pociechowej awanturnicy wyszli na ulicę Lwowską, gdzie 34-letni Gustaw Czulej został dwukrotnie ugodzony nożem w okolicę serca przez Józefa Pociechę, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. W czasie bójki Wojciech Bieloń pobił go młotkiem po głowie, a Marja Michalewicz biła Czuleja bańką od mleka. Ponadto zostali ciężko pokaleczeni Roman Trucha, Marja Michalewicz, Jan Bieloń, Wojciech Bieloń, Anna Bieloń i Adam Morąg — wszyscy z Tarnowa. Wymienieni znajdują się w szpitalu powszechnym w Tarnowie. Sprawca zabójstwa Józef Pociecha został aresztowany, zaś inni współwinni znajdują cię w leczeniu w szpitalu w Tarnowie. Tłem bójki były porachunki osobiste. Tak zabity, jak i sprawcy są znani w Tarnowie jako złodzieje. Dochodzenia prowadzi miejscowy Komisarjat.

**Kraków, 22-go maja 1929.**

Środa 22: św. Faustyna, św. Emila.
Czwartek 23: św. Andrzeja.
Czwartek 23: wschód słońca o godz. 3.51, zachód o 19.22.

**OKTAWA ZIELONYCH ŚWIĄT.** Cały tydzień poświęca Kościół katolicki uczczeniu trzeciej Osoby Boskiej, Ducha św. Nabożeństwo oktawowe w kościołach odprawia się w kolorze czerwonym. W środę, piątek i sobotę bieżącego tygodnia przypadają „letnie Suchedni“, katolików obowiązuje post ścisły.

**CENTRALNE BIURO WYCIECZEK** w Warszawie zwróciło się do Magistratu krakowskiego o przesłanie wykazu wycieczek, które w bieżącym roku będą przez wszelkiego rodzaju towarzystwa urządzane po Polsce. W związku z tem należy wszelkie wycieczki zgłosić bezzwłocznie, względnie w miarę ich organizowania do Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie ul. Szpitalna 36.

**DRUGI SAMOLOT PASAŻERSKI KATOWICE—WARSZAWA.** Od poniedziałku 20 bm. na linji Katowice—Warszawa został uruchomiony drugi samolot pasażerski obsługujący wyżej podaną linję w następujących godzinach: z Katowic do Warszawy godz. 7.45. przylot do Warszawy o godz. 10.30. z Warszawy do Katowic o godz. 16.30, przylot do Katowic o godz. 18.45.

**NA WCZORAJSZYM TARGU** płacono nast. ceny: litr mleka zbieranego 25—30 gr; niezbieranego 45—50 gr; śmietanki słodkiej 65—70 gr; śmietany kwaśnej 1.60—2.40 zł; 1 kg. sera krowiego 1.80—2 zł; jaja za kopę 8—8.50 zł; za sztukę 14—15 gr. Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 17—18 gr; buraków 18—20 gr; cebula 70 80 gr, pietruszka 60—80 gr; selerów 1.00—1.20 zł. szpinaku 60—70 gr; włoszczyzny 50—70 gr.

**OKRADZIONY W POCIĄGU.** Winc. Kwater, zam. w Lublinie, zgłosił w policji, że dnia 19 bm. w czasie jazdy pociągiem osobowym z Lublina do Krakowa na przestrzeni Rozwadów—Lublin został okradziony przez nieznanych sprawców, którzy wycięli mu tylną kieszeń i zabrali portfel zawierający 200 zł., weksle na sumę około 3000 zł., akcje Banku Polskiego na 100 zł., kwit podatkowy na 183 zł. 93 gr.. oraz różne zapiski .Sprawcy po dokonaniu kradzieży wyskoczyli z pociągu.

### ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

**POSIEDZENIE KLUBU RADCÓW CHRZ. SPOŁECZNYCH** odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 6.30 wieczór w biurze przy ul. A. Potockiego 11.

**POSIEDZENIE ZARZĄDU TOW. „RADOŚĆ DZIECKA“**, odbędzie się w środę dn. 22 bm. w biurze przy ul. Potockiego. Na porządku dziennym sprawa urządzenia kolonji dla dzieci chrześć. związków robotniczych.

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Pigmaljon“ (wyst. p. Węgierki).
Czwartek: „Pigmaljon“ (wyst. p. Węgierki).

### REPERTUAR KINOTEATRÓW.

BAGATELA: „Świat nocy“. W roli głównej Anna May Wong.
UCIECHA: „Ciernista droga Księżnej Worcow“.
SZTUKA: „Tancerka“ (Dolores del Rio).
NOWOŚCI: „Egzotyczna kochanka“.
CORSO: „Czerwone światła“. W roli głównej Rejmond Griffith.
WARSZAWA: „Burza nad Azją“.
WANDA: Pat i Patachon w obliczu śmierci.



## Rozwój radjofonji w okręgu krakowskim.

Ilość zarejestrowanych radjosłuchaczy w okręgu krakowskiej dyrekcji poczt wynosiła w dniu 1 kwietnia 30.228. W ciągu marca przybyło nowych zgłoszeń 808, wyrejestrowało się zaś 929 słuchaczy. Wskazanem jest kontrolować dokładniej wypowiadających abonament radjowy słuchaczy, gdyż dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że wiele z wyrejestrowanych osób posiada odbiorniki radjowe nie zdemontowane i od czasu do czasu słucha audycji

# Życie gospodarczo-społeczne.

## Rozsądny głos ministra niemieckiego.

W polemice prasowej, jaką toczy się dookoła sprawy traktatu handlowego polsko-niemieckiego pojawił się znów ciekawy głos niemiecki. W ostatnim numerze „Die Hilfe“ czasopisma poświęconego zagadnieniom politycznym ukazały się zapowiadane zresztą uwagi, p. **H. Dietricha niemieckiego ministra aprowizacji i rolnictwa** o rokowaniach polsko-niemieckich.

Z uwagi na duże znaczenie, jakie posiadać musi tego rodzaju wystąpienie ministra przytaczamy kilka charakterystycznych wyjątków z jego artykułu. Zagadnienie zawarcia traktatu handlowego z Polską rozpatruje on na platformie ogólno europejskiej, widząc w porozumieniu polsko-niemieckiem niezbędny warunek uspokojenia Europy. Korzyści, jakie mogłyby odnieść Niemcy z zawarcia traktatu z Polską mają dla niemieckiego ministra do pewnego stopnia znaczenie drugorzędne.

Na szczególne zaś podkreślenie zasługują jego słowa, w których zajmuje stanowisko wobec problemu traktatu, jako minister rolnictwa. P. Dietrich stwierdza, że pod jego kierownictwem **dąży niemieckie ministerstwo rolnictwa do wyszukiwania dróg, któreby mogły przyczynić się do usunięcia trudności, jakie wynikają ze wzajemnej konkurencji rolnictwa niemieckiego i Polski usiłującej zdobyć niemiecki** rynek zbytu dla swych ziemiopłodów i produktów hodowlanych. **Kierowała zaś nami,** podnosi dalej minister nadzieja, że usunięcie przeszkód pozwoli nie tylko na korzystną dla obu stron rozbudowę stosunków handlowych, ale i na **współpracę w wielu innych kierunkach.**

Szczerze powiedziawszy minister niemiecki nie wyszedł poza ogólnik. Nie mniej notujemy jego uwagi, jako głos rozsądku, po stronie niemieckiej, choćby już z tego powodu, że pojawia się on niestety dość rzadko, a zwłaszcza jeżeli wzniesie się ponad szowinizm nacjonalistyczny.

——oo——

### Rynek akcyjny bez zmiany.

Obroty na giełdzie akcyjnej jak zwykle słabe, przy tendencji niejednolitej. Z akcji notowanych wczoraj **zwyżkował Zieleniewski i Siersza Górnicza,** podczas gdy przy Azotach wystąpiła tendencja zniżkowa. Z papierów procentowych **dolarówka zwyżkowa,** natomiast pożyczka inwestycyjna zniżkowa **przy silnem zainteresowaniu.**

Płacono: Zieleniewski 119 zł, Siersza Górnicza 140 zł, Azoty 2.75 zł, Chodorów 192 zł, dolarówka 77 zł, pożyczka inwestycyjna 105.50 złotych.

Dolar gotówkowy bez zmiany 8.89¾ — 8.90 i pół zł, czek dolarowy 8.90¼ — 8.90¾ zł.

#### OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Belgja 123.85, 124.16, 123.54, Holandja 358.60, 359.50, 357.70, Kopenhaga 237.60, 238.20, 237, Londyn 43.25¾ 43.36½, 43.15, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88, Paryż 34.85, 34.94. 34.76, Praga 26.38 i pół, 26.45, 26,32, Szwajcarja 171.76, 172.19, 171.33, Wiedeń 125.26, 125.57, 124.95, Włochy 46.70, 46.82, 46.58, marka niem. w obr. nieoficjalnych 212.25.

#### GIEŁDA AKCYJNA W WARSZAWIE.

Bank dyskontowy 123, 124, Bank Handlowy 115. Bank Polski 166, 166¼, Bank Sp. Zar. 78.50, Węgiel 80, Nobel 20—20.50, Cegielski 42, Lilpop 36.50, 36, Modrzejów 26.25, Ostrowiec 90, Starachowice 28.50, 4 proc. premj. poż. inwest. 105.25, 105.75, 105.50, 7 proc. stabilizac. 93, 5 proc. dolarowa 76.75, 78, 76.50, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. kolejowa 59, 10 proc. kolejowa 102.50, 8 proc. list. zast. Banku Gosp. Kraj. 94.

#### GIEŁDA W ZURYCHU.

**Zurych.** 21 5. (PAT.) Paryż 20.28¾, Londyn 25.18 i pół, Nowy Jork 5.19.30, Belgja 72.10, Włochy 27.18, Hiszpanja 74, Holandja 208.77 i pół, Berlin 123.57 i pół. Wiedeń 72.95. Sztokholm 138.77 i pół, Oslo 138.72 i pół. Kopenhaga 138.37 i pół, Sofja 3.75, Praga 15.36 i pół, **Warszawa 58.25,** Budapeszt 90.52 i pół, Białogród 9.12¾, Ateny 6.72, Konstantynopol 2.52, Bukareszt 3.08, Helsingfors 13.08, Buenos Aires 218¼.

## Wymiana depesz między Warszawą a Rzymem.

**Warszawa.** (PAT.) Z okazji podniesienia poselstwa polskiego w Rzymie i włoskiego w Warszawie do godności ambasad, nastąpiła **wymiana następujących depesz:**

Depesze brzmią: **Jego Ekscelencja Benito Mussolini, Rzym.** W chwili podniesienia naszych dwóch poselstw do godności ambasad, pragnę wypowiedzieć Panu jak bardzo rząd polski jest szczęśliwy, mogąc stwierdzić w tym akcie dowód przyjaźni, który Italja daje w ten sposób względem Polski. Jestem pozatem przekonany, że fakt utworzenia ambasady Rzplitej Polskiej w Rzymie i Jego Królewskiej Mości króla Italji w Warszawie, ułatwi jeszcze bardziej zapewnienie pracy **nad zbliżeniem coraz to ściślejszem naszych dwóch krajów.** Podpisany Zaleski.

Jego Ekscelencja August Zaleski minister spraw zagranicznych. Warszawa. — Dziękuję serdecznie Waszej Ekscelencji za uczucia, które zechciał mi wyrazić w chwili utworzenia ambasad w naszych dwóch krajach, dając swoje serdeczne przyzwolenie na podniesienie godności naszych reprezentantów dyplomatycznych. **Rząd faszystowski jest szczęśliwy mogąc dać dowód swojej przyjaźni względem Waszego szlachetnego narodu i mogąc w ten sposób przyczynić się do zacieśnienia węzłów.** Podpisany Musolini.

——o——

### Owacje Węgrów dla min Zaleskiego.

**Uroczyste powitanie na dworcu budapeszteńskim.**

**Budapeszt,** 21. 5. (PAT) P. min. spraw zagranicznych Zaleski przyjechał wczoraj wieczorem pociągiem pospiesznym do Budapesztu. Dworzec był bogato udekorowany chorągwiami o barwach węgierskich i polskich. Na peronie prócz ministrów zgromadziło się bardzo dużo publiczności. Min. Zaleskiego przywitał min. **Valko,** poseł węgierski w Warszawie **Belitska,** St. Barthy, rumuński poseł Grigorcea, polski konsul **Strakosz,** poseł francuski de Vienne, prezes polsko-węgierskiego związku Nyari i inni. Chór uniwersytecki odśpiewał hymn polski. Min. Valko pozdrowił gościa w imieniu rządu. Następnie przemówiła do min. Zaleskiego dziewczynka, ubrana w krakowski strój i wręczyła mu bukiet kwiatów.

**Wiedeń,** 21. 5. (PAT). „Neue Freie Presse“ w depeszy z Budapesztu zamieszcza wywiad z min. Zaleskim, w którym ten zaznacza, że **wizyta jego niema specjalnego celu, lecz jest tylko aktem grzeczności.** Minister spodziewa się, że będzie miał sposobność **wymienić swoje poglądy z hr. Bethlenem i węgierskim ministrem spraw zagranicznych, na temat polityki międzynarodowej.** Z wielką radością — oświadczył minister — wysłuchałem oświadczenia hr. Bethlena, iż liczy on na **pośrednictwo Polski, celem poprawienia stosunków między Węgrami a Rumunją.**

——o——

## „Polska w orbicie polityki Rzymu“.

**Opinja prasy francuskiej.**

**Warszawa,** 21. 5. (Telef. wł.) „Echo de Paris“ zajmuje się obszernie wizytą ministra Zaleskiego w Budapeszcie i pisze: Po wizycie włoskiego wiceministra spraw zagranicznych **Grandi'ego w Budapeszcie** przybywa tam z kolei minister **Zaleski.** Dopiero potem nastąpi podróż Grandi'ego do Polski prawdopodobnie w ciągu czerwca, z czego wynika, że **Polska coraz bardziej zostaje wciągana w orbitę polityki Rzymu, w której interesach leży pośrednictwo Polski między Węgrami a Rumunją,** dokąd min. Zaleski uda się w drodze powrotnej z Budapesztu. Zresztą symptomatycznym wydaje się informatorom „Echo de Paris“ fakt, że **w odpowiedzi na zaproszenie wstąpienia do małej ententy Polska właśnie rozpoczyna erę współpracy z Węgrami,** a jej minister spraw zagranicznych przybywa do Budapesztu w dniu otwarcia konferencji małej ententy w Belgradzie. Socjalistyczny „Soir“ twierdzi, że **Mussolini chce oddalić Polskę od małej ententy.**

**Warszawa,** 21. 5. (Telef. wł.) Sekretarzem **generalnym komitetu ekonomicznego Rady ministrów** mianowano **p. Wincentego Jastrzębskiego,** który był poprzednio zastępcą przewodniczącego komisji ankietowej prof. Rotterta, **a właściwie jej faktycznym kierownikiem.** Nominacja ta jest o tyle charakterystyczna, że Jastrzębski **uchodzi za zwolennika etatyzmu.**

**Warszawa,** 21. 5. (Telef. wł.) Po powrocie min. Zaleskiego z Budapesztu oraz marszałka Piłsudskiego z Wilna, **ma nastąpić obsadzenie stanowiska dyrektora departamentu politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych.** Decyzja jeszcze nie zapadła.

# Telegramy.

## Rumunja obchodzi 10-lecie zjednoczenia.

**Alba Julja.** 21 5. (PAT.) Wczoraj rano rozpoczęły się tu **uroczystości związane z obchodem 10-lecia zjednoczenia Rumunji.** Na uroczystość przybyło ze wszystkich stron kraju z górą 50 tysięcy osób w tem duże rzesze włościan w barwnych strojach. O godz. 9-tej przybyli do **Alba Julja król Michał, rodzina królewska** oraz regencja, powitani przez prezesa rady ministrów Maniu, członków rządu, korpusu dyplomatycznego oraz burmistrza miasta, który **wręczył królowi tradycyjny chleb i sól.**

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w katedrze, w której w roku 1923 odbyła się koronacja króla Ferdynanda i królowej Marji. Po nabożeństwie patrjarcha, regent Miron, wygłosił przemówienie, dając rzut oka na dzieje narodu rumuńskiego. Z kolei wszyscy udali się na uroczyste posiedzenie do sali, **w której w dniu 1 grudnia 1928 r. zapadła decyzja w sprawie zjednoczenia kraju.** Po defiladzie drużyn, przybyłych na uroczystości, odbył się bankiet z udziałem członków rodziny królewskiej, regencji, rządu, misyj zagranicznych i korpusu dyplomatycznego, oraz szeregu zaproszonych gości. Prezydent izby deputowanych wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że uczucia całego narodu rumuńskiego wyrażają się **w głębokiej wdzięczności dla króla Ferdynanda, oraz zapewnił królowę Marję o oddaniu i wierności całego kraju, składając jej życzenia długiego życia.**

W ciągu popołudnia na ulicach miasta przygrywały orkiestry, odbywały się tańce ludowe oraz **manifestacje.** O godz. 5 liczne rzesze przybyłych wieśniaków poczęły opuszczać miasto. Odjechała również rodzina królewska, regencja, rząd i zaproszeni goście.

## Narady ministrów Małej Ententy.

**PRZYGOTOWANIA NA SESJĘ LIGI NAR.**

**Białogród.** (PAT.) W wyniku odbytej wczoraj popołudniu konferencji ministrów spraw zagranicznych państw wchodzących w skład M. Ententy ogłoszono następujący komunikat. Trzej ministrowie państw M. Ententy zajmowali się **przedewszystkiem sytuacją jaka wytworzyła się w polityce międzynarodowej.** Następnie omawiano swój kwestję mniejszości, potwierdzając swój **wspólny punkt widzenia w związku z ewentualną dyskusją nad tą sprawą w czasie sesji Rady Ligi Narodów w Madrycie.**

**Wiedeń,** 21. 5. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Belgradu, że obecnie toczą się rokowania **w sprawie założenia biura prasowego M. Ententy we Wiedniu.** Plan ten przedstawili dzisiaj dziennikarze **czescy i rumuńscy.** Sprawa ta napotyka jednak na trudności **natury finansowej tak, że na razie decyzja jeszcze nie zapadła.**

——ooo——

### Orędzie króla Aleksandra do Chorwatów.

**Wiedeń,** 21. 5. (PAT). Dzienniki donoszą z Belgradu. Król Aleksander **wystosował orędzie do narodu chorwackiego, które zostało** odczytane przez ministra dla polityki społecznej dr. Drinkowica, na kilku zgromadzeniach, odbytych w Dalmacji.

Orędzie zaznacza, że obecne stosunki w Jugosławji utrzymają się tak długo, **dopóki nie zostaną usunięte skutki dotychczasowej gospodarki polityków partyjnych.** Król prosi wszystkich Chorwatów, **by współpracowali z nim na rzecz wielkiego dzieła i popierali go w dążeniach w interesie państwa.**

——ooo——

#### HERRIOT MEREM LYONU.

**Lyon,** (PAT). Odbyły się tu wybory mera miasta; przyczem musiano przeprowadzić dwukrotne głosowanie. W pierwszem głosowaniu socjalista tow. Fevrier otrzymał 27 głosów, Herriot — 23. Przy drugiem głosowaniu socjaliści oświadczyli, że wobec rozłamu w kartelu, nie przedstawią swojego kandydata, i oddali białe kartki. W rezultacie Herriot, który uzyskał 23 głosy, został wybrany merem.

### Pp. ministrowie wracają do Warszawy.

**Warszawa.** (AW) Dziś rano podjęli normalną pracę **wszyscy ministrowie z p. premjerem** Świtalskim na czele. Poza Warszawą bawią tylko **minister Zaleski** (w Budapeszcie), **minister Składkowski,** który wróci z Rumunji prawdopodobnie około piątku i **marszałek Piłsudski,** który, jak donosi „ABC“, **dziś wieczorem ma wyjechać z Wilna na prowincję** i również powrócić około piątku do Warszawy.

**Warszawa,** 21. 5. (PAT). Pan minister rolnictwa Karol Niezabytowski wyjechał dnia 21 bm. do Poznania, skąd powróci do Warszawy 27-go b. m.

——o——

### Uroczysty ingres ks. biskupa Radońskiego

**Włocławek,** 21. 5. (PAT). **Ingres ks. biskupa Radońskiego odbył się nadzwyczaj uroczyście.** Po powitaniu na granicy diecezji włocławskiej w Radziejowie, **witały we wsi Łuby pod Włocławkiem ks. biskupa tysiączne rzesze publiczności z przedstawicielami władz powiatowych na czele.** Następnie odbył się wjazd do miasta **przybranego flagami i bramami triumfalnemi.** Wzdłuż ulic ustawiły się delegacje organizacyj, instytucyj, stowarzyszeń i szkół ze sztandarami. We Włocławku witał księdza biskupa **wojewoda Twardo.** Przy jednej z bram triumfalnych powitała ks. Biskupa **gmina żydowska.** Z kolei odbyło się powitanie przez **radę miejską w gmachu magistratu.** Następnie pochód ruszył do katedry.

Rektor uniwersytetu lubelskiego ks. Kruszyński odczytał bulę papieską po łacinie i po polsku. W imieniu duchowieństwa diecezji ks. biskupa Radońskiego powitał ks. biskup sufragan Owczarek. Następnie ks. biskup Radoński wygłosił uroczyste kazanie z ambony katedralnej. Po przemówieniu odbyło się składanie homagjem przez kler, poczem uroczystość zakończono odśpiewaniem „Te Deum“.

### Okradzenie kościoła pod Warszawą.

**Warszawa.** (Telef. wł.) We wtorek rano około godz. 5-tej **proboszcz w Grochowie pod Warszawą ks. Szczuka** posłyszał w kościele hałas. Gdy wszedł do kościoła zobaczył uciekających trzech rabusiów. **Wielki ołtarz był obrabowany, 5 puszek kościelnych rozbitych.** Kradzieży monstrancji i kielichów przeszkodziło spłoszenie złodziei.

### Ostrożności w stosunku do duchownych prawosławnych.

**przechodzących na Unję.**

**Warszawa.** (Telef. wł.) Polska opinja niejednokrotnie była zaniepokojona **niskim poziomem etycznym byłych duchownych prawosławnych,** którzy przystępowali do unji przez przejście na obrządek wschodnio-słowiański. Wskazywano na szkody, jakie dla dzieła Unji powstają przez niewłaściwy dobór duszpasterzy Zwracały też uwagę wypadki ponownego przejścia na prawosławie, jak np. Morozowa i Różyckiego.

Fakty te spowodowały misję papieską dla Rosji w Rzymie do wydania zarządzeń, które **regulują sprawę przyjmowania na łono Kościoła katolickiego byłych duchownych prawosławnych.** Zarządzenia przewidują, że w wypadkach, gdy księża lub diakoni prawosławni pragną przejść na łono Kościoła katolickiego, właściwy biskup powinien odnieść się **w każdym poszczególnym wypadku do komisji papieskiej,** względnie delegata papieskiego, aby uzgodnić sposób postępowania z poszczególnemi instrukcjami, które w tym względzie są wydane.

### Panika na stadjonie nowojorskim.

**Dwie osoby uduszone, 70 rannych.**

**Warszawa,** 21 5. (Tel. wł.) W Nowym Jorku podczas zawodów piłki nożnej na stadjonie zaczął padać nagle deszcz. Publiczność zaczęła gwałtownie pchać się ku wyjściom i pod dach, co wywołało **panikę.** W **ścisku zostały uduszone dwie osoby na śmierć, rannych jest około 70 osób, przeważnie kobiet i dzieci.**

#### JUGOSŁAWJA — FRANCJA 3:1.

**Paryż.** 21 5. (PAT.) Zawody reprezentacyjne Jugosławja — Francja zakończyły się wynikiem 3:1 (2:0).

# KASA CHORYCH W KRAKOWIE.

L. cz. 3/29. W. W Krakowie, dn. 22 maja 1929 r,

# OGŁOSZENIE

## o rozpisaniu wyborów, wyłożeniu spisu wyborców, oraz o wezwaniu do składania list kandydatów, celem wyboru Rady Kasy.

Na podstawie art. 62 ust. z dnia 19 maja 1920 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 44. poz. 272 i rozporządzenia Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 44. poz. 273., tudzież zgodnie z § 86 Statutu Kasy Chorych w Krakowie, rozpisuje się niniejszem i ogłasza

# Wybory delegatów do Rady Kasy Chorych w Krakowie

## na okres 3-letni.

**Spisy wyborców sporządzone po myśli § 8 wyżej powołanego rozporządzenia, oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców według stanu faktycznego w dniu ogłoszenia t. j. w dniu 22 maja 1929 będą wyłożone od dnia 30 maja do dnia 8 czerwca 1929 włącznie do publicznego wglądu codziennie w godz. od 9—14 w następujących lokalach:**

**1) w Centrali Kasy Chorych w Krakowie, ulica Batorego 3. III. p.**
**2) w Filji Kasy Chorych w Podgórzu, plac Serkowskiego 10. I. p.**
**3) w Ambulatorjum Kasy Chorych w Borku Fałęckim**
**4) w Przychodni Kasy Chorych w Skawinie.**

**W ciągu dni 10 licząc od wyżej podanego dnia wyłożenia spisu wyborców, t. j. od 30 maja 1929 r. do 8 czerwca 1929 r. włącznie od godz. 9—14, przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych, każdemu pracodawcy zaś odnośnie do pracodawców prawo reklamacji** co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu zawiadomi Zarząd Kasy zainteresowaną osobę w ciągu dni 3-ch; obrona przeciw wykreśleniu może być wniesiona do Zarządu Kasy tylko w ciągu dni trzech od daty otrzymania tego zawiadomienia. **Reklamacje mogą się odnosić wyłącznie do stwierdzenia, czy odnośni ubezpieczeni, względnie pracodawcy mieli prawo w dniu 22 maja 1929 roku być umieszczeni w spisach wyborców.**

Reklamację rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu dni 10-ciu od daty wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanym odpis umotywowanej decyzji. W ciągu dni 5-ciu od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie, jednakże jedynie **z powodu naruszenia ustawy i przepisów wyborczych,** skargę należy wnieść na ręce Zarządu Kasy. który ją prześle bezzwłocznie Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń we Lwowie; w ciągu 2-ch tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie wyda decyzję ostateczną.

Z dniem wyłożenia spisu wyborców dodatkowe wpisanie lub wykreślenie wyborców może nastąpić jedynie na podstawie decyzji Zarządu Kasy, wydanej na skutek wniesienia reklamacji lub na podstawie decyzji Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie.

**Uprawnionymi do głosowania w grupie ubezpieczonych** są osoby, które w dniu 22 maja 1929 ukończyły lat 20 i pozostawały w zatrudnieniu uzasadniającem obowiązkowo ubezpieczenie po myśli art. 3 i 10 powoł. ustawy, lub były dobrowolnie ubezpieczone po myśli art. 11 cyt. ustawy, o ile są umieszczone w spisie wyborców; każdy ubezpieczony ma jeden głos.

**Uprawnionymi do głosowania w grupie pracodawców** są osoby, które w dniu 22 maja 1929 ukończyły lat 26 i zatrudniały w charakterze pracodawców chociażby jednego podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia, a to, o ile są umieszczeni w spisie wyborców. Pracodawca posiada 1—30 głosów, zależnie od ilości zatrudnionych przez niego obowiązkowo ubezpieczonych. Ilość głosów pracodawcy określa § 87 statutu Kasy.

**Ubezpieczony, który zatrudnia stale więcej niż dwie osoby podlegające obowiązkowi ubezpieczenia zostanie umieszczony w spisach pracodawców, ma głos i może być wybrany wyłącznie w grupie pracodawców.**

Wybranych ma być **90** członków Rady i tyluż **zastępców, a to w grupie ubezpieczonych 60 i tyluż zastępców, w grupie pracodawców 30 i tyluż zastępców.**

**Wzywa się do składania list kandydatów po myśli pow. rozporządzenia, ułożonych oddzielnie dla pracodawców i oddzielnie dla ubezpieczonych z tą uwagą, że uwzględnione mogą być tylko te listy, które będą doręczone Zarządowi Kasy najpóźniej na 3 tygodnie przed niżej podanym dniem wyboru, t. j. najpóźniej w dniu 20 lipca 1929 r. w godzinach od 9 do 14-tej.**

Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tyle kandydatów, ilu ma być wybranych delegatów.

Kandydaci mają być umieszczeni na liście pod bieżącemi numerami wskazującemi kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska i imiona, zawód, oraz miejsce zamieszkania, a nadto czy ubezpieczony (z wyjątkiem niestale zatrudnionych, chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych) adres i nazwisko pracodawcy (wzgl. nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat jest zatrudniony.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych mają być podpisane własnoręcznie przynajmniej przez 30-tu umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych; listy kandydatów z grupy pracodawców przynajmniej przez 5 umieszczonych w spisie wyborców pracodawców.

Kandydat nie może być na liście kandydatów podpisany. Gdy wyborca podpisze więcej niż jedną listę kandydatów, podpis jego jest ważny na liście najwcześniej złożonej (opatrzonej przez Zarząd Kasy najniższym numerem porządkowym) z innych zaś list kandydatów się go wykreśla.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą, a jeżeli chodzi o kandydatów reprezentujących osoby prawne, także udzieloną im do kandydowania deklarację.

Jeżeli dany wyborca lub kandydat, nie umie pisać, ma w miejsce podpisu położyć swój znak (odcisk palca wskazującego, krzyżyk, lub kółko), przy którym to znaku ma być umieszczone jego imię i nazwisko przez osobę zdolną do aktów prawnych, która również ma umieścić obok swój podpis.

Zgłaszający listę kandydatów mają wykazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi Kasy potrzebnych do listy wyjaśnień. Pełnomocnikiem może być każda osoba zdolna do aktów prawnych.

Zarząd Kasy zawiadamia bezzwłocznie, a najpóźniej w ciągu 3-ch dni od daty otrzymania listy, pełnomocnika danej listy o wszelkich dostrzeżonych błędach i punktach wątpliwych. Jeżeli takowe nie zostaną usunięte najpóźniej na 2 tygodnie przed dniem wyboru, Zarząd Kasy orzeknie nieważność listy w części. lub też w całości: przeciwko decyzjom Zarządu Kasy odnośnie do list kandydatów mogą zainteresowani wnieść w terminie 3-dniowym od dnia doręczenia decyzji Zarządu Kasy skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie. Nieważne są bez uprzedniego zwracania się do pełnomocnika listy, które:

a) zostały Zarządowi Kasy zapóźno doręczone,

b) nie są zaopatrzone w wymaganą ilość podpisów osób mających prawo wyborcze lub podpisanych na kilku listach,

c) na których umieszczono kandydatów bez oznaczenia ich kolejności numerami bieżącemi.

**Listy uznane ostatecznie za ważne poda Zarząd Kasy do publicznej wiadomości najpóźniej na 3 dni przed rozpoczęciem głosowania.**

Jeżeli żadna lista kandydatów nie zostanie złożona, lub pośród złożonych żadna nie będzie uznana za ważną, wówczas staje się prawomocną lista kandydatów, którą składa również Zarząd Kasy dla ubezpieczonych i dla pracodawców.

**Głosować można tylko na te listy, które będą uznane za ważne i podane do publicznej wiadomości.**

**Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych w Krakowie.**

**Wybory odbędą się w niedzielę dnia 11 i w poniedziałek dnia 12 sierpnia 1929 oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców** w obu grupach od godziny 8-mej rano bez przerwy do godziny 20-tej w niżej podanych lokalach wyborczych według następującego porządku:

**I. W dniedzielę dnia 11 sierpnia 1929 r. — głosują pracodawcy w następującym porządku:**

1) Pracodawcy mający siedzibę przedsiębiorstwa w Krakowie. Półwsiu Zwierzynieckiem, Zwierzyńcu, Czarnej Wsi, Nowej Wsi, Łobzowie, Krowodrzy, Warszawskiem, Grzegórzkach, Dąbiu, głosują:

**w Szkole Miejskiej im. Jana Śniadeckiego, przy ul. Zielonej Nr. 27:**

a) I. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami A—E,
II. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami F—G,

**w Szkole Miejskiej im. Marji Konopnickiej, przy ul. św. Sebastjana:**

b) I. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami K—Ł,
II. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami M—O,

**w lokalu Magistratu stoł. król. m. Krakowa:**

c) I. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami P—S,
II. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami T—Z.

2) Pracodawcy mający siedzibę przedsiębiorstwa w Płaszowie, Ludwinowie, Zakrzówku, Dębnikach — **głosują w Szkole Miejskiej im. Tadeusza Kościuszki w Podgórzu, róg ul. Legjonów i Sokolskiej przy plantach.**

3) Pracodawcy mający siedzibę przedsiębiorstwa w Podgórzu, Borku Fałęckim, Łagiewnikach. Bonarce, Kobierzynie — **głosują w lokalu filji Kasy Chorych w Podgórzu, plac Serkowskiego L. 10.**

I. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,
II. lokal wyborczy pracodawcy wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

4. Pracodawcy mający siedzibę przedsiębiorstwa w Skawinie, Borku Szlacheckim, Korabnikach, Radziszowie, Jurczycach, Polance Haller, oraz reszcie powiatu krakowskiego z wyjątkiem pracodawców przeznaczonych do głosowania w innych wyżej podanych lokalach wyborczych **głosują w Skawinie:**

a) w **ambulatorjum Kasy Chorych** umieszczeni w spisach wyborczych pod literami A—Ł,

b) w **Magistracie** umieszczeni w spisach wyborczych **pod literami M—Z.**

II. W **niedzielę dnia 11 sierpnia 1929 r.** głosują **ubezpieczeni** (z wyjątkiem wyborców przeznaczonych do głosowania w poniedziałek), a mianowicie:

1) **Ubezpieczeni zatrudnieni w Podgórzu, Ludwinowie, w Zakrzówku i Płaszowie, głosują w filji Kasy Chorych w Podgórzu, plac Serkowskiego 10.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

2) **Ubezpieczeni zatrudnieni w Krakowie, oraz dzielnicach Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś, Łobzów, Krowodrza, Warszawskie, Grzegórzki, Dąbie, jakoteż Dębniki — głosują:**

a) **W Centrali Kasy Chorych** w Krakowie **przy ul. Batorego L. 3:**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—B,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami C—F,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami G,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami H—J.

b) **W Szkole Miejskiej im. św. Wojciecha przy pl. Biskupim:**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod litreami Ka—Kor,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Kos—Kz,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami L—Ł,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M.

c) **W Szkole Miejskiej im. św. Florjana przy ul. Szlak L. 5—7:**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami N—O,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami P,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami R,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Sa—Sm.

d) **W Szkole Miejskiej im. Krasińskiego przy pl. Matejki L. 11:**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Sn—Sz,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami T—V,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami W,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Z—Ż.

3) Ubezpieczeni zatrudnieni w Bielanach. Budzyniu, Chełmie, Choleżynie, Czernichowie, Czernichówku, Czułowie, Czułówku, Dąbrowie, Jeziorzanach, Kamieniu, Kaszowie, Kłokoczynie, Kryspinowie, Liszkach, Mnikowie, Morawicy, Nowej Wsi Szlacheckiej, Piekarach, Przegini Duchownej, Przegini Narodowej, Przegorzałach, Rącznej, Rusocicach, Rybnej, Sciejowicach, Woli Justowskiej, Wołowicach, Zagacie, **głosują w Urzędzie gminnym w Liszkach.**

4) Ubezpieczeni zatrudnieni w miejscowościach: Bieńczyce, Branice, Czulice, Dojazdów, Głęboka, Grębałów, Kantorowice, Karniów. Kocmyrzów, Kościelniki, Krzesławice, Krzysztoforzyce, Luborza, Łuczanowice, Mogiła, Pleszów, Prusy. Przylasek Rusiecki, Raciborowice. Ruszcza, Sulechów. Badów, Węgrzynowice, Wolica, Wróżeńce, Wyciąże, Zastów, Zesławice, **głosują w Urzędzie gminnym w Luboczy.**

5) Ubezpieczeni zatrudnieni w miejscowościach: Batowice. Bibice, Woleń, Bosutów, Bronowice, Wk., Bronowice, Mł., Czyżyny, Dziekanowice, Garlica Murowana, Giebułtów, Łęg, Mistrzejowice. Pękowice. Prądnik Biały, Prądnik Czerwony. Rakowice, Tonie, Trojanowice. Węgrzce, Witkowice, Zielonki, **głosują w Urzędzie gminnym w Prądniku Czerwonym.**

6) Ubezpieczeni zatrudnieni w miejscowościach: Aleksandrowice, Baczyn, Balice, Bolechowice, Brzezie, Brzoskwinia, Burów, Chrosna, Karniowice, Kleszczów, Kobylany, Modlnica, Modlniczka, Mydlniki, Olszanica, Rząska. Szczyglice, Tomaszowice, Ujazd. Więckowice, Zabierzów. Zelki, **głosują w Urzędzie gminnym w Zabierzowie.**

III. **W poniedziałek dnia 12 sierpnia 1929 głosują ubezpieczeni w niżej wymienionych przedsiębiorstwach,** a mianowicie:

1) zatrudnieni **w Gazowni Miejskiej, Elektrowni** Miejskiej, **Tramwaju i firmie stolarskiej J. Steinberg** Ska z o. o. — **głosują w Szkole Miejskiej im. Czackiego przy ulicy Wąskiej Nr. 1.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

2) Zatrudnieni w firmach: **Zieleniewski S. A., „Odlew", Muranyi, B-cia Bauminger, Wojskowe Dowództwo Warsztatów Amunicyjnych (Prochownia), Centralny Skład Amunicji, Warsztaty V. Dyw. Samochod. Dąbie-Piaski, Guttman Moryc cegielnia, Krakowski Młyn Związkowy, Łuszczarnia i Młyny Krakowskie, Wytwórnia sygnałów i urządzeń kolejowych, Fabryka** czekolady **„Suchard", Zakłady Garbarsko-kuśnierskie.** Zakłady **Reprodukcyjne „Akropol" — głosują w Szkole Miejskiej im. Ujejskiego na Grzegórzkach, ul. Hetmana Żółkiewskiego 15.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—E,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami F—Ł,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Ł—P,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami R—Z.

3) Zatrudnieni w **Zbrojowni Wojskowej przy ul. Rakowickiej, w Okr. Związku Gospodarczym Nr. 5 przy ul. Bosackiej i Parku Lotniczym w Rakowicach — głosują w Szkole Miejskiej im. św. Mikołaja przy ul. Lubomirskiego 19.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

4) Zatrudnieni w **Budownictwie Miejskim (A i B), w Zakładzie Czyszczenia Miasta, Miejskim Parku Samochodowym, Wysypisku i Ogrodach Miejskich — głosują w Szkole Miejskiej im. św. Wojciecha przy pl. Biskupim.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

5) Zatrudnieni w **Państwowej Fabryce Tytoniu w Krakowie — głosujją w lokalu tejże Fabryki przy ul. Dolne Młyny 10.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—F,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami G—M,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami N—Z.

6) Zatrudnieni w firmach: **Przemysł Tow. Żelaznych, „Krakus", Zjednoczone Fabryki Przetworów Wyskokowych. Fabryka Drutu i wyrobów żelaznych** (dawniej W. Kucharski), **Śmiechowski i Ska, Fabryka Mydła, Państwowa Fabryka Wódek na Zabłociu, „Ziarno", Wytwórnia Chleba, Wojskowy Magazyn Opałowy, Maks Sinalberger i Synowie, garbarnia — głosują w lokalu fabryki „Przemysł Towarów Żelaznych" w Podgórzu na Zabłociu, przy ul. Romanowicza 7.**

7) Zatrudnieni w firmach: **Huta żelazna S. A. gwoździarnia, „Cracovia" przybory miernicze, Peszko Stanisław stolarnia, Wachs E. fabryka lamp, „Tabor" Tow. techn. budowlane, B-cia Tokarze, Lichtig A. fabryka rękawiczek, Kowarz F. Fabryka chustek. Goldschmied i Schanzer fabryka obuwia, Iglicki Stefan fabryka mebli, „Kryształ" fabryka cukierków, „Dywan" fabryka kilimów, „Sowa" fabryka lamp, Miejskie Zakłady Ceramiczne** (kamieniołomy i wapienniki miejskie), **„Bosko" M.Czaczkes fabryka okuć — głosują w Szkole Miejskiej im. Jana Matejki, w Podgórzu przy ulicy Lwowskiej 60.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—J,
II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami K—L,
III. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami Ł—P,
IV. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami R—Z.

8) **Zatrudnieni w kamieniołomach i fabryce wapna Firmy Liban i Ehrenpreis w Podgórzu — głosują w lokalu tejże fabryki w Podgórzu, na Krzemionkach.**

9) Zatrudnieni w firmach: **Tartak parowy P. T. H., Zakłady Ceramiczne „Bonarka“ i Banku Hipotecznego, oraz pracownicy firmy Bernard Liban i Ska, fabryka cementu w Bonarce — głosują w lokalu Polskiego Towarzystwa Handlowego, Tartak parowy w Bonarce.**

10) Zatrudnieni w firmach: **„Płaszowianka“ fabryka cegieł, Grüuberg J. fabryka dachówek i cegieł, Płaszowska fabryka dachówek i cegieł — głosują w lokalu Płaszowskiej fabryki dachówek** i cegieł w Płaszowie.

11) **Zatrudnieni w Fabryce Kabli w Płaszowie głosują** w lokalu **nowego domu B. Lippermana** w kantynie **J. Sterngasta obok Fabryki Kabli** w Płaszowie.

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami A—Ł,

II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

12) Zatrudnieni **w firmach** w Prokocimiu, w Piaskach Wielkich, Kosocicach, Rajsku, Woli Duchackiej, oraz pracownicy cegielni Inż. Aleksandrowicza — **głosują w lokalu Urzędu gminnego Woli Duchackiej.**

13) **Zatrudnieni w firmach w Borku Fałęckim,** Bodzowie, Gaju, Golkowicach, Jugowicach, Kobierzynie, Konarach, Kostrzu, Kurdwanowie, Libertowie, Lisinie, Łagiewnikach, Mogilanach, Olszowicach, Opatkowicach, Pychowicach, Siarczanej Górze, Skotnikach, Soboniowicach, Świątnikach Górnych, Swoszowicach, Włosaniu, Wróblowicach, Wrząsowicach, Zbytniowicach, oraz pracownicy Państwowego Zarządu Dróg wodnych budowy kanału Żeglugi w Brzeźnicy — **głosują w Urzędzie gminnym i ambulatorjum Kasy Chorych w Borku Fałęckim.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod ilterami A—Ł,

II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

14) Zatrudnieni w firmach: **Szamotownia, Henryka Francka Synowie, oraz rafinerja Griffia w Skawinie — głosują w lokalu Magistratu w Skawinie.**

I. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod ilterami A—Ł.

II. lokal wyborczy: ubezpieczeni wykazani w spisach wyborczych pod literami M—Z.

15) Ubezpieczeni zatrudnieni w innych firmach Skawiny, oraz w miejscowościach Borek Szlachecki, Buków, Brzyczyna dolna i górna, Chorowice, Facimiech, Gołuchowice, Lurczyce, Kopanka, Korabniki, Krzęcin, Kuleszów, Odhodza, Polanka Haller, Pozowice, Radziszów, Rzozów, Samborek, Sidzina, Tyniec, Zelczyna, **głosują w lokalu przychodni Kasy Chorych w Skawinie.**

**Ubezpieczeni głosują osobiście.** Pracodawcy zatrudniający więcej niż 36 ubezpieczonych mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców, przyczem zastępca może głosować tylko w imieniu jednego pracodawcy; pracodawcy będący osobami prawnemi, głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników, pozatem wszyscy inni pracodawcy głosują osobiście.

Czynnościami wyborczemi w każdym lokalu kierują Komisje wyborcze oddzielnie dla ubezpieczonych i oddzielnie dla pracodawców, powołane przez Zarząd Kasy, który zarazem wyznacza przewodniczącego Komisji.

W czynnościach każdej Komisji wyborczej mają prawo uczestniczyć z głosem doradczym mężowie zaufania poszczególnych list kandydatów, mężem zaufania może być każda osoba zdolna do aktów prawnych. Kandydat nie może być ani członkiem, ani mężem zaufania Komisji wyborczej.

Wyborcy winni przynieść dowody stwierdzające ich tożsamość i na żądanie przewodniczącego Komisji wyborczej obowiązani są je okazać.

**Karty wyborcze winny być barwy białej i mają zawierać tylko numer jednej z list kandydatów, uznanych za ważne. Wszystkie inne karty są nieważne.**

**Głosujący otrzymuje od Komisji wyborczej kopertę zaopatrzoną w firmę Kasy, wkłada w nią kartę wyborczą i wręcza ją przewodniczącemu Komisji. Karty wyborcze oddane w kopertach niezaopatrzonych w firmę Kasy są nieważne.** Pracodawca mający więcej niż jeden głos, otrzymuje tyle kopert ile ma głosów.

**W każdej kopercie może się znajdować tylko 1 karta wyborcza.** Gdyby w jednej kopercie okazało się więcej kart, to uważa się je tylko wtedy za jedną kartę ważną, jeżeli są jednobrzmiące, w przeciwnym razie wszystkie karty są nieważne.

Po godzinie 20-tej będą dopuszczeni do oddania głosów tylko ci wyborcy, którzy w tej chwili znajdowali się w lokalu wyborczym.

Po ukończeniu wyborów Komisje wyborcze ustalą wyniki głosowania i odeślą karty głosowania wraz z listami wyborców i protokołem podpisanym przez wszystkich członków, do Głównej Komisji Wyborczej.

Główna Komisja Wyborcza dla ubezpieczonych składa się z 3-ch ubezpieczonych i 2-ch pracodawców, Główna Komisja Wyborcza dla pracodawców z 3-ch pracodawców i 2-ch ubezpieczonych. Główne Komisje Wyborcze ustalają ostateczny wynik wyborów, poczem Zarząd Kasy poda wynik ten bezzwłocznie do wiadomości publicznej.

# Zarząd Kasy Chorych w Krakowie.

Dyrektor: **Władysław Żychowicz.**

Przewodniczący Zarządu: **Józef Zygmunt Żuławski.**



Wydawca za „Głos Narodu“ Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. B. Ferka.